

GAZETA LWOWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolno od opłat. Telefon Redakcyi Nr. 98.

PRONUMERACJA			
zamiejscowa:		miejsca:	
roczna	32 K.	światłoroczna	8 K. — h.
półroczna	16 K.	światłoroczna	2 K. 70 h.
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 90 h miesięcznie.			
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do Gazy Lwowskiej, otrzymują całe i półroczne abonamenty bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy pronomerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K 50 h. drugi 80 h.			
„Przewodnik“ pronomerowany osobno kosztuje 8 K.			

Ceny ogłoszeń: Wiersz pitawowy lub jego miejsce 20 hal. Tabelaaryczne i liczbowe po 30 hal., nadstawane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary pitawowej. Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro Dzienników Sokolowskiego w Lwowie ulica Jagiellońska 1. 3. W Parwzu wyjątkowo Agencya ... de Raskowski, 98 ...

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

L. VIII. d. 400/1.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanej regulacji rzeki Wisłoku od klm. 43 264 do klm. 37 115 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie w gminach Czarna, Dąbrówki, Wola Mała powiatu politycznego Łańcut, w gminie Łukawiec powiatu politycznego Rzeszów wraz z rozprawą ekspropriacyjną w gminach Dąbrówki, Czarna i Wola mała dnia 19 listopada 1912, ewentualnie w dniach następnych i rozpocznie się w powyższym dniu o godzinie 9 przed południem obejściem uregulować się mającej przetrzeni.

Komisyja zbierze się o oznaczonej godzinie w Czarnej nad Wisłokiem w klm. 41 5 przy przewozie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Czarnej, Woli małej i Dąbrówce, a projekt w starostwach w Łańcutcie i Rzeszowie, począwszy od dnia 1 listopada 1912, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostw w Łańcutcie i Rzeszowie, lub przy komisyji na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Lwów, dnia 19 października 1912.

Za c. k. Namiestnika: Ustyjanowski w. r.

Podaje się niniejszem do wiadomości, że c. k. Trybunał państwa (Dzielnica I, plac Schillera 4) rozpoczynać będzie swoje zwyczajne posiedzenia kwartalne w r. 1913 w dniach: 13 stycznia, 7 kwietnia, 30 czerwca i 13 października.

Wiedeń, dnia 14 października 1912.

Z c. k. Trybunału państwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 października.

Preliminarz budżetu pro 1913.

Rząd przedłożył dziś Izbie posłów preliminarz budżetu na r. 1913. Preliminarz zawiera następujące zestawienie:

Ogółem prelimitowano dochody w sumie 3.137.481.539 koron., a wydatki w sumie 3.137.202.566 kor., a więc nadwyżkę 278.973 koron.

Po raz pierwszy w dziejach Monarchii

przekraczają cyfry preliminarza sumę trzech miliardów.

W porównaniu z rokiem 1912 prelimitowano w dochodach o 152.391.195 koron więcej, a w wydatkach również więcej o 87.786.172 koron.

Okoliczność, że między prelimitowanym wzrostem zapotrzebowania a podwyżką pokrycia jest znaczna różnica, a równocześnie wykazuje się tak małą nadwyżką, przypisać należy temu, że kilka wydatków pozycyonalnych w r. 1912, a do preliminarza z r. 1912 niewstawionych, umieszczono obecnie w preliminarzu na r. 1913.

Głównem znamięm preliminarza na r. 1913 jest widoczne usiłowanie teraźniejszego Ministra skarbu, aby ograniczyć dostarczanie drogą kredytu środków na wydatki państwowe. Gdy w ustawie finansowej za r. 1912 i wniesionem w grudniu 1912 dodatkowym przedłożeniu domagał się Rząd upoważnienia do operacji kredytowej na sumę 174.588.780 kor., a nadto była do dyspozycji kwota 200.450 kor., jako reszta pożyczki na budowę pewnej kolei lokalnej, to w r. 1913 ma być drogą kredytu dostarczonych ogółem 130 milionów kor., a to wyłącznie na budowę kolejowe i zakupno parku kolejowego, zatem na wydatki, które w znacznej części pomniejszą majątek państwa.

W związku z tem ograniczeniem operacji kredytowych pozostaje druga kwestya godna ceha preliminarza na rok nadchodzący, mianowicie fakt, że zapotrzebowanie na amortyzacye ogólnych długów państwowych pokryte będzie z bieżących dochodów, a nie za pomocą wydania t. zw. renty amortyzacyjnej.

Dr. Biliński, gdy był Ministrem tej polowy Monarchii, wywodził w *exposé* swoim o budżecie na r. 1911, że renta amortyzacyjna emitowana była w całej pełni przez 21 lat, w ograniczonych rozmiarach przez 19 lat; a kiedy zauważył, że były lata, kiedy wcale renty tej nie emitowano i że od r. 1868 do 1910 były cztery takie lata, zawołał z ław poselskich, iż były to najlepsze czasy. W tym duchu zaliczyć wypada rok 1913 do tych lepszych czasów, gdyż emisya renty amortyzacyjnej nie jest wzięta w rachubę.

Ogółem na spłatę długów wyda się w 1913 r. 72 milionów.

Projektowane na r. 1913 operacye kredytowe są o 44 milionów mniejsze, aniżeli w r. 1912, mimoto spłaci się o wiele więcej długu, aniżeli w r. 1912.

Zapewne byłoby pożądanem, ażeby w normalnych przychodach i ich rozwoju znaleźć można także i pokrycia nadzwyczajnych wydatków na koleje państwowe. Jednakże wobec zawsze jeszcze niedostatecznej rentowności tych kolei i braku nowych źródeł dochodu jest to tym razem niemożliwe.

Skoro pożyczki uzyskanych za pomocą operacji kredytowych dochodów w r. 1912 174.789.230 kor. i w r. 1913 130.000.000 kor. wydzielili się z ogólnych dochodów prelimitowanych w tych latach, to wyniknie z tego, że w r. 1913 musi się z bieżących dochodów pokryć o 197 milionów koron więcej wydatków, aniżeli w r. 1912. Ponieważ parlament nie załatwił jeszcze przedłożenia podatkowych, musiano, rozumie się samo przez się, przedewszystkiem prelimitować wyżej, aniżeli w r. 1912, dochody spo-

Z WARSZAWY.

W październiku.

(Agitacya wyboreza. — Niefortunne rozdwojenie. — Surmy wojenne i bandytyzm. — Szczyt zdziwienia. — Dziwna taktyka prasy. — Nowości teatralne: „Gra serc“ p. Stefana Kiedrzyńskiego w Rozmaitościach. — Akrobatyczne skoki p. Osterwy. — Dwie siedziby Teatru Małego. — Antoni Lange jako nowelista. — Nowe pismo).

(Ciąg dalszy).

Ale apatya naszego społeczeństwa w tym kierunku pozostaje niestety niewzruszoną. Nie tylko nie się nie robi, by przeciwdziałać, by ratować organizm społeczny, ujawniający istnienie podobnego, moralnego raka, ale nawet nikt nie próbuje zbadać i postawić dokładną dyagnozę choroby, mogącej stać się śmiertelną. Bo, mojem zdaniem, jeżeli co powinno roznamiętnić opinię publiczną, to zszeregowanie takich faktów w odpowiednim oświetleniu. Czytałem w tych czasach bardzo rozumny artykuł, którego autor zarzuca prasie warszawskiej, że zamiast zwalczać zwyrodniały bandytyzm rozporządzałymi przez nią środkami, odnosi się do niego z jakąś szczególną wstrzemięźliwością, niemal sentymentalizmem. I pan X. popiera swe zarzuty przykładami: Oto, gdy schwymano herszta zbrojeckiej bandy, niejakiego Hepka, który długi czas był postrachem całej jednej dzielnicy, referent rubryki, traktującej o tego rodzaju sprawach w pewnym piśmie rozkładał się nad „miłością dla zwierząt“ i „artystycznymi upodobaniami“ opryszka, na tej zasadzie, iż w jego mieszkaniu znaleziono kanarka i gramofon, oczywiście kradzione i na paserską transakcyę chwilowo oczekujące.

Doprawdy, gdyby to odemnie zależało, skierowałbym wszystkie te siły, które teraz zużyto na kampanię wyboreza, bezzwłocznie ku rozpoczęciu kampanii anti-bandyckiej. Może to jeszcze ważniejsze, niż kwestya takiego, czy innego posta w Dumie, w której rola jego jest tak dobrze, jak przesądzoną.

Bo naród uciemiony i z kneblem repressyi na około żyć jeszcze może, ale naród gnijący od środka musi zginąć!

Skoro mowa o zgniliznie przychodzi mi na pamięć specjalny amator babrania się w życiu w błotku, p. Stefan Kiedrzyński. Metoda tego, niezaprzeczenie utalentowanego autora, jest następująca: Wierci dziurę w suficie kryjących wnętrza domów tak zwanych porządnych rodzin, kładzie się na brzuchu obserwacyi i patrzy. Ale nie na środek pokoi; tam zazwyczaj bywa czysto zamieciono i sprzęty stoją na miejscu. Inaczej dom nie mógłby się zwać porządnym. Pan Kiedrzyński rozgląda się przedewszystkiem po kątach, po zakamarkach, po łóżkach (zwłaszcza po łóżkach) po koszach z brudami, a co tam znajdzie śmieci i znoszonej bielizny, to wyciąga przez ową dziurę, mięsi warząchwą dyalogów w trzyaktowym tyglu i... wyrzuca cuchnące i dymiące na scenę. Tak powstały „Karzełki“ i „Dzisiejsi“, satuka nagrodzona na konkursie teatrów rządowych i taką jest geneza „Gry serc“ świeżo w Rozmaitościach wystawionej. Ta tylko zachodzi pomiędzy tymi trzema etapami twórczości młodego autora różnica, że drogowskazem pierwszych dwóch była „tragifarsowość“ Zapolskiej, obecnie zaś p. Kiedrzyński obrócił oczy na Wschód i stapa po tych szlakach, po których wiodą go zadymione specyficznym z oparów Newy i Wołgi podnoszącym się pesymizmem gwiazdy Gorkiego i Czechowa.

W odczuciu nie bardziej ogranego nad temat „Gry serc“. Historia upadłej kobiety tęskniącej do odrodzenia się przez miłość małżeńską, a zatem jeden jeszcze więcej wariant „Damy Kameliowej“. Irena Orczyńska tem się różni od takich wykojęonych istot, że winę swego złamanego życia musi przypisać w znacznej części samej sobie. Nie pierwszy kochanek bowiem ją rzucił, jak to najczęściej bywa, lub ona tego pierwszego kochanka rzuciła.

Z domu rodzicielskiego uciekła do niego, bo pechał ją zmysłowy temperament i żądza użycia, a gdy jej się „kuzyn Radwan“ po paru miesiącach znudził, znów pod dach rodzicielski uciekła do niego. Tu jednak ojciec zażądał, aby wymieniła nazwisko „uwodziciela“. Nie chciała, więc ją wypędzono i poszła... na ulicę. Lecz i ta także bezwzględność rodziców nie jest dostatecznym usprawiedliwieniem dla Ireny, że została jedną z tych,

które się kupuje. Była młoda, zdrowa, inteligentna, mogła być „odrodzić się“ niekoniecznie przez miłość, nie zjawiającą się zawsze na zawołanie, lecz przez pracę, którą natomiast znajdzie zawsze ten, kto jej szczerze szuka. Wprawdzie uczeźwa praca rzadko kiedy daje możność jedzenia „kawioru łyżkami“ i upijania się koniakiem i szampanem, do czego Irena ma zdeklarowaną inklinacyę, ale trudno wymagać, aby te jej gusta stanowiły dla niej okoliczność łagodzącą w oczach widza. Że zaś p. Kiedrzyński ukazuje ją nam przez pryzmat kawiorowo-koniakowego oświetlenia, więc ta iskra sympatyj, jaką budzi w nas tęsknota Ireny ku czystemu szlakom życia, jej żywiołowa szczerza miłość dla młodego Romka, jej szarpanina uczuciowa pomiędzy pragmatyzmem zatrzymanym przy sobie na zawsze rozkochanego w niej chłopca, który wierzy w jej niewinność i ma się z nią żenić, a odrzą do kłamstwa, wciąż przygasa i nawet kulminacyjna scena aktu drugiego, kiedy Irena wyznaje prawdę narzeczonemu w obecności pierwszego swego kochanka nie jest w stanie rozpaścić ją płomieniem.

Bo dzięki tej zygzakowatej psychologicznej linii, jaką autor nadał postaci swej bohaterki, tych jej bachancko-kankanowych wybrzyków, jakich jesteśmy świadkami podczas imieniaowego obchodu w domu rodziców (gdzie ją sprwadzono... z ulicy, gdy błysnęła nadzieja, że może się uda wyswatać marnotrawną córkę nie domysłajacemu się niemu Romanowi) nie możemy być pewni, czy kobiecie z takim szansonistkowym temperamentem nie sprzykrzyłby się tak samo mąż, jak jej się sprzykrzył kochanek i czy owo odrodzenie przez miłość nie byłoby jedynym więcej eksperymentem zmysłowej i kspryśnej kobiety.

P. Kiedrzyński musiał to czuć, bo „Gra serc“ pozbawiona jest rozstrzygającego składu. Po najlepszej z całej sztuki końcowej scenie aktu trzeciego, cały akt trzeci sprawia takie wrażenie, jakby autor na klawiaturze finałów próbował to tego, to innego tonu, nie wiedząc sam, na jaki się zdecydować. Roman niby nie cofa się przed ożenieniem z Ireną, ale nie mówi już o miłości, tylko o obowiązku, który zresztą w danym wypadku możnaby zakwestyonować, ale jedno-cześnie ma wyjechać na ileś tam miesięcy zagranicę dla wypróbowania się, bo tak mu radzi „kuzyn Radwan“, jego opiekun i przyjaciel; Irena

zwraca Romanowi pierścionek i... odstania wreszcie tak długo strzeżoną tajemnicę; wobec całej zgromadzonej rodziny pada z jej ust nazwisko pierwszego kochanka. I następuje groteskowy melodramat: Irena wybiega z domu, Roman za nią, wołając, że skoro tak, to on musi bezzwłocznie krzywdę(!) naprawić, a pan Orczyński ojciec pędzi po stary rewołwer, strzela do „uwodziciela“ i pudłuje. Po wykrzykniku „chybiłem“ kurtyna spada, a co się dalej stało z Ireną i Romanem niewiadomo. Może się pobrali, a może będą sobie żyli razem... do czasu.

Wspominając już o tej atmosferze wschodniej, idące ku nam ze sceny w ostatniej sztuce p. Kiedrzyńskiego. Chwilami składające się na nią czynniki występują tak jak skrawo, że publiczność spogląda po sobie ze zdziwieniem i nie może się zorientować, gdzie się to wszystko dzieje? Zkąd się wziął w polskim domu ten pan Mora-Morski, ex-filantrop dziwnego nabożeństwa, który onego czasu założył bank bez poręczyteli i oczywiście zbankrutował na tem *sui generis* Towarzystwie dobroczynności, a za resztę mienia (ommal nie powiedziałem „długów“) kupił sobie dożywocie w domu Orczyńskich, gra wciąż na gitarze, a w wolnych chwilach filozofuje, jak gdyby mógł jego być gąbka, umaczaną w anarchistyczno-pesymistycznych substancjach duszy rossyjskiej. Zkąd się wzięła sama pani Orczyńska, sfiksowana na punkcie sensacyjnych romansidel, ani żona, ani matka, ani pani domu, w chwilach najważniejszych, decydujących o losie jej córki, zaprzatająca sobie i drugim głowę bohaterami „Skrwawionej ostrogi“, zkąd się wziął ten synek telegrafista, ten potomek szlacheckiej, magnackiej rodziny, z którego praca na chleb do tego stopnia wyssała krew dunnych przodków, honor ponad życie ceniących, że gdy „kuzyn Radwan“ w rodzaju ekwiwalentu za zwicniętą przyszłość Ireny ofiarowuje jej ojeu jakieś dwie złotonośne akcyje, które zresztą Orczyński senior odrzuca, ten Orczyński junior wola w najwyższym oburzeniu: „A lotr! a niekzemnik! za hańbę mojej siostry on ośmiela się proponować dwie akcyje! Gałgan! On sześć dać powinien!“

(Dokończenie nastąpi).

Lascaro.

dziewane z obecnie istniejących źródeł. Wobec pomysłowych wyników w dochodach z r. 1911 i w pierwszych miesiącach roku bieżącego były władze centralne w możności niejednokrotnie preliminarować znacznie wyższe dochody, jakkolwiek równocześnie musiano zacerpnąć wiele z rezerw pozostałych z dawnych lepszych czasów w poszczególnych gałęziach dochodów, a troskliwie dotychczas zachowywanych.

Dzięki mrówczej pracowitości Najwyższej Izby obrachunkowej jest P. Minister skarbu w możności przedłożyć Izbie posłów równocześnie z preliminarzem na rok 1913 także zamknięcie rachunków za rok 1911. Można przeto porównać preliminarz na r. 1913 dochody z faktycznymi cyframi dochodów w r. 1911 osiągniętych. Z porównania tego wynika, że preliminarz dochodów na r. 1913 tylko w podatkach pośrednich, cłach, monopolu loteryjnym i pocztowej Kasie oszczędności, mniejsze jest od uzyskanych w r. 1911 faktycznie dochodów, a mianowicie w poszczególnych tych pozycjach o stosunkowo niewielkie tylko kwoty. Natomiast w podatkach bezpośrednich, monopolu soli i tytoniu i wielkich państwowych przedsiębiorstwach (koleje, poczta i telegraf, lasy i dobra państwowe, kopalnie) preliminarz na r. 1913 jest wyższy, aniżeli rzeczywisty rezultat z roku 1911. Należy jednak uwzględnić, że np. uregulowanie cen wyrobów tytoniowych dopiero w drugim półroczu 1911 wydało rezultat i że dochody brutto z podatków bezpośrednich i pośrednich i celi w pierwszych 8-miu miesiącach b. r. były znacznie większe, aniżeli w tym samym czasie roku 1911.

W porównaniu z r. 1912 preliminarz się na r. 1913 dochód z podatków bezpośrednich o 181 milionów wyżej z podatków pośrednich o 343, z celi o 12 milionów, z monopolu o 184, z przedsiębiorstw państwowych o 654 milionów wyżej a więc razem o 148 milionów więcej. Ponieważ jednak, jak już wspomniano, na r. 1913 musiało się z bieżących dochodów pokryć zapotrzebowanie w sumie 197 milionów, przeto wyższe preliminarzanie dochodów z istniejących źródeł nie wystarczyło do osiągnięcia budżetu, wolnego od deficytu. Dojście do tego celu umożliwiły raczej dwie inne pozycje, które obecnie Ministerstwo skarbu rozporządza. Po pierwsze według zamknięcia rachunków za r. 1911 pozostała nadwyżka kasowa w sumie 42 milionów koron, którą Minister skarbu mógł wstawić do preliminarza na r. 1913 jako pożądaną przyrost dochodów. Powtórnie z wybicia nowych monet spodziewany jest dochód 7 milionów koron. Gdy się te dwie pozycje w sumie 49 milionów razem doliczy do preliminarzanej nadwyżki dochodów w sumie 148 milionów koron, uzyskuje się w rezultacie potrzebną do bilansu preliminarza sumę 190 milionów.

Ta podwyżka dochodów umożliwiła pokrycie wzrostu wydatków w poszczególnych gałęziach Administracji, który to wzrost sięga od 1¼ do 42½ milionów. Niepomysłny stan rzeczy, iż normalny rozwój finansów państwowych nie wystarcza na pokrycie rosnących wydatków, przypisać należy przede wszystkim temu, że koleje państwowe, które w innych państwach są jednym z najważniejszych źródeł dochodów państwowych, w Austrii nie tylko nie przysparzają Państwu żadnego czystego dochodu, lecz przeciwnie potrzeba do nich jeszcze dokładać z dochodów podatkowych. Wprawdzie preliminarz na r. 1913 dochody brutto z kolei państwowych w sumie 886 milionów zajmują w Austrii wśród wszystkich dochodów państwowych pierwsze miejsce; ten dochód brutto jest dwa razy tak wielki, aniżeli cały dochód brutto z podatków bezpośrednich, lub spożywczych. Jednakowoż ten znaczny dochód brutto wyczerpują nadzwyczaj wielkie wydatki. Na r. 1913 preliminarz dochody z kolei o 49 milionów więcej, wydatki o 42½ miliona, nadwyżka wynosi zatem 6½ miliona. Na podstawie ustalonych za r. 1911 cyfr wynosi uzyskana w tym roku nadwyżka dochodów 186½ miliona. Ta nadwyżka jednak nie jest bynajmniej czystym dochodem z kolei wpływającym do kasy państwowej. Jest bowiem ona obliczona z pominięciem zapotrzebowania na oprocentowanie i amortyzację kapitału zakładowego, uzyskanego głównie zapomocą zaciągania długów.

Spłata i oprocentowanie długów kolei państwowych wyniosły w roku 1911 244 i pół milionów koron, czyli po odciążeniu nadwyżki 186 i pół milionów musiało Państwo dopłacić za rok 1911 kolejom 58 milionów. Liczone przytem 4 proc. oprocentowanie. Jeśli się zaś uwzględni faktyczne oprocentowanie 4¾ proc., to niedobór kolei pokryty przez Państwo w r. 1911 dochodzi do 70 co najmniej milionów koron.

Jeżeli rozważy się, że do utrzymania równowagi w budżecie musiano użyć wspomnianych wyżej dwu nadzwyczajnych pozycji, t. j. nadwyżki kasowej z r. 1911 w sumie 42 milionów i dochodu z monet w sumie 7 milionów, razem 49 milionów koron, na które to pozycje w przyszłości nie zawsze będzie można rachować, jasnym będzie, że zapotrzebowanie jest znacznie większe, aniżeli wydatność istniejących gałęzi dochodów.

Ztąd następujący wniosek: Albo muszą być żądania skierowane do Skarbu Państwa znacznie zmniejszone, albo musi parlament zdecydować się na zasilenie źródeł dochodu za pomocą uchwalenia przedłożonych podatkowych, czekających od lat na załatwienie.

Monopol naftowy w Niemczech.

W poszukiwaniu nowych źródeł dochodów rząd niemiecki oddawna zwrócił uwagę na naftę, jako artykuł doskonale nadający się do zmonopolizowania. Przez lat też kilka studiowano tę kwestję z prawdziwie niemiecką dokładnością. Zwrócono się nawet do Austrii z zapytaniem, na jaką ilość nafty możnaby liczyć z tej strony.

Sprawa potem przycichła — zdawało się — poszła w niepamięć. Widocznie jednak rząd niemiecki wcale nie porzucił powyższego zamysłu, a tylko dalsze badania prowadził, obecnie zaś doprowadzając je do końca, w drodze półurzędowej zapowiada wprowadzenie projektowanego monopolu. Twierdzą, że do tej decyzji przyczyniły się także stosunki polityczne; zachodziła zwłaszcza obawa, że „Standard Oil Company” i jej ukryte filie w Niemczech, wyprowadzą rząd, co w znacznym stopniu utrudniłoby monopolizację i uczyniłyby jej przeprowadzenie zbyt kosztownym. „Standard Oil” już obecnie dotkliwie daje odczuwać przewagę swą na niemieckim targu naftą i oploty Niemcy siecią swych zamaskowanych filij, dyktuje ceny, jakie mu się podoba.

Znalazłyby się wprawdzie inne jeszcze sposoby do podjęcia walki z amerykańskim wyzyskiem, ale jedynie radykalnym sposobem byłby monopol, który jednym zamachem położyłby kres trustowej gospodarce zamorskiego intruza.

Dla nowego monopolu wybrano formę zupełnie różną od dotychczasowych. Prywatny kapitał, prywatna konkurencja — bynajmniej nie mają być usunięte, ale państwo zastrzeżenie sobie wpływ stanowczy na ustanawianie cen. Nafta — zdaniem rządu niemieckiego — posiada jako artykuł handlowy zbyt spekulacyjny charakter, by odpowiednią mogło wydawać się rzeczą ujęcie monopolu w kształty osobnej instytucji handlowej i oddanie tej instytucji w ręce urzędników. Rząd niemiecki powoła raczej do życia osobne Towarzystwo naftowe i rozłoży nad niem opiekę a zarazem kontrolę, przyczem zauważyć wypada, że Towarzystwo owe otrzyma monopol wyłącznie na handel naftą, produkty zaś uboczne, jak benzyna i oleje ciężkie będą pozostawione nadal wolnej konkurencji. Projekt ustanawia, że Towarzystwo obejmie zapasy i zakłady prywatne na swą własność mocą dobrowolnego odstąpienia lub też — w wypadkach, gdy układy nie doprowadzą do wyniku — zapomocą ekspropriacji.

W Towarzystwie uczestniczyć mają wielkie banki niemieckie. Zajmą się one wydaniem akcji, opiewających na nazwisko.

Przywilej wydany będzie Towarzystwu na lat 30, a rząd, jak już wspomniano, zastrzeżenie sobie ściśle nad niem kontrolę i

wpływ na wybór członków Rady nadzorczej, którzy będą przez rząd zatwierdzani.

Dzięki specjalnej konstrukcji Towarzystwa będzie ono miało większy interes w tem, by ceny utrzymywały się na niskim poziomie, jak w tem, by były wysokie. Ceny zresztą będą normowane co kwartału urzędownie, przyczem ustanawiane będzie ich *maximum*.

Jeśli cena przekroczy tę granicę, to jednak zysk Towarzystwa pozostać musi w granicach chwilowej stopy procentowej. Dopiero, jeśli cena pozostanie po za owem *maximum* w tyle, Towarzystwo otrzymuje zysk przekraczający normalne oprocentowanie kapitału, tem znaczniej, im cena jest niższa. Jeśli ceny niższe są od maksymalnych, to cztery piąte zysku otrzymuje państwo, jeśli przekroczy *maximum*, państwo nie dostaje nic.

Udziału nafty amerykańskiej monopol nie zamierza wykluczyć, gdyż nafta z tego źródła stanowi 70 pre. importu; złamie jednak monopol tę przewagę „Standard Oil Company”, dzięki której, wyzyskując położenie, utrzymywała one ceny na nieuzasadnionej wysokości.

O udziale Austrii w monopolu naftowym niemieckim — pisze *Czas* — że zależy on od tego, czy zwiększy się produkcja surowca, która spadła obecnie poniżej połowy. Jak słychać, rząd niemiecki zwrócił się już do Austrii z zapytaniem, czy może poręczyć dostawę 10.000 cystern z odbenzyniarni. Zważywszy, że odbenzyniarnia produkuje tylko 5000, zdaje się, że na wypadek zrealizowania projektu, Rząd, żeby jednak eksport niemiecki utrzymać, przeciw skłoni się do zastąpienia opału węglem, przez co znacząco zwiększy *quantum* ropy uwalni się dla rafinerii. Niemcy konsumują rocznie około 7 i pół mil. centnarów rafinady, z czego w ostatnich latach Austrii, względnie Galicji, dostarczała 800.000 do 900.000 centnarów. Obecnie jednak produkcja stale spada, a z nią i eksport. Wedle *Czasu* w kołach rafinerskich zdania co do korzyści kilkuletnich układów ze spółką monopolową, są podzielone.

Wojna bałkańska.

Turecja w opresji wojennej.

Jeden ze znawców wojskowych zaznacza, że Turcy obecnie dla zyskania na czasie i ukończenia strategicznego ustawienia wojsk wszędzie stawiają zacięty opór, byle tylko umożliwić należyte skoncentrowanie sił głównych. Większe walki mogą nastąpić dopiero za kilka dni, a oczekiwane są przez koła wojskowe z wielkim napięciem, gdyż faktem jest, że artyleria turecka, rozporządzająca nowożytnym materjałem, ilościowo i ja-

177)

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales. *Le trésor du Guildo*).

Tom drugi.

XXIII.

La Malouine.

(Ciąg dalszy).

Guy był bardzo blady. Pan de Preuille trząsał się jak listek. Z zagadkowym swoim uśmiechem, który znał zwolna, Emelina odrzekła:

— Tak, widziałam inne osoby: najprzód starego pana Champagney, bardzo postarzałego, zmęczonego, ukaranego za surowość, którą dawniej zawinił względem swego syna Kludyusza i jego, Kludyusza, którego natychmiast poznałam, dobrego i zacnego, jak dawniej. Ach! ten człowiek! jego szlachetność, wzniosłość, niema sobie równy, Guy; jeżeli ciebie przyjmie za syna, nigdy za nadto kochać go nie potrafisz... A jego żona, to anioł Boży... Nie mogę ci powiedzieć dlaczego mój Guy, ale te dwie istoty przekroczyły granicę wspaniałomyślności ludzkiej; to, co czynili, jest tak wzniosłe, że zaledwie uwierzyć temu można... Później, może będę mogła wszystko ci powiedzieć. Nie teraz... Tak, były także inne osoby, które nie warte są naszej sympatii...

Uśmiech prawie całkiem zszedł z ust Emeliny. I ukazując miejsca jedne po drugich, jakby wokoło stołu:

— Tam był mój brat, Arnold, twój wuj, zawsze ten sam, lekkomyślny, egoista, na którego liczyć nie można, myślący tylko o używaniu życia; dalej, moja bratowa, Berta, której powinnam przebaczyć przez przy-

jażn, przez wdzięczność dla jej brata, straszną obelgę jaką mi wyrządziła przez całe życie, pozostając w ścisłej przyjaźni z tą lady Fergusson...

— Znasz ją więc także?
— Czy mogę nie znać świata, w którym twój ojciec się obraca?
— Mój ojciec?... ale... czyż doprawdy matko... ty?...

Emelina wykonała ruch tragiczny.
— Dość tej komedy!

I ręka jej ciężka, groźna, mściwa, opadła na miejsce, które zajmował baron de Kermerie.
— Oto tu siedział drwiący, jak zwykle, arogancki... Ale drżał, gdy pan Kludyusz Champagney opowiadał swoją historię, tę zbrodnię... Ach! jakże bym była chciała, żeby go zdemaskował! Byłabym się wtedy pokazała! Byłabym dodała moje dowody do jego poświadczenia!... Ach! ten nieszczęsny ośmiela ci się opierać, Guy, odmawiać pozwolenia na związek, którego pragniesz?... Bo to o niego chodzi nieprawdaż?... Ponieważ bez uprzedniego porozumienia wszyscy godzimy się na jedno, on tylko jeden miał by prawo się opierać!... Odpowiedz mi, moje dziecko!... Czy on, jedynie?... Czy twój ojciec?...

Gwidon zgnębiony, oszołomiony, przez długą chwilę nie mógł słowa wymówić. Hrabia de Preuille był trupio blady, znicestwiony. Guy w końcu szepnął:

— Ależ przedewszystkiem, matko, wytłumacz nam, co się z tobą dzieje i jakim sposobem mówisz tak swobodnie dzisiaj... o moim?...

Nie skończył. Nieopisana melancholia powlokła rysy Emeliny.

— Tak — rzekła — winnam wam przedewszystkiem to wyjaśnienie, bo inaczej nie zrozumielibyście, obawiając się, że nowe szaleństwo umysł mój owładnęło. A zstem, moi najdrożsi, miałam rzeczywiście napad obłąkania wtedy, gdy moje szczęście w grzyby się rozpadło, gdy ujrzałam barona de Kermerie w objęciach lady Fergusson...

— Boże! — zawołał Gwidon, przejęty straszną boleścią.

Emelina mówiła dalej łagodnie, ale z wyrazem szczeroci, ze stanowczością, która była jakby dowodem na poparcie jej słów.

— Miałam tyle powodów do utraty pamięci, powodów, których wam zapewne nigdy nie wyjaśnię, bo bywają bolesti, które trzeba mieć odwagę zachować dla siebie samej!... Słowem, biedna moja, wyczerpana głowa, nie wytrzymała tego ostatniego ciosu. Lecz obłąd nie może trwać wiecznie u ludzi naszej rasy, silnej, zdrowej. I wyleczyłam się, dzięki staraniom mego ojca... Nie mówię o pełnych obłudy staraniach mego kata, bo nie czułam się zupełnie uleczoną, aż wtedy, gdy zostałam uwolniona od niego na zawsze. Jest już jakich lat dwadzieścia, jak udaję obłąkanie, jak godzę się na zamknięcie jak w więzieniu w la Frochais, aby ten człowiek, którego się bałam, nie mógł w niczem wnieść się w moje życie. Lecz otrząsam się, aby bronić szczęścia mego syna... Guy, opowiedz mi teraz wszystko...

Lecz Guy wybuchnął łkaniem, położył się prawie u stóp matki, kładąc głowę na jej kolanach... Opowiedzieć wszystko?... Nie mógł tego ożynieć. Och! jakimże nędznikiem był jego ojciec, jeżeli chciał dać mu za żonę córkę swojej kochanki? Hrabia de Preuille, ciągle jak w oszołomieniu, pięści zaciskał.

— Czy to podobna, Emelino, żeby ten człowiek do tego stopnia mnie oszukał?

— Oszukał jeszcze wielu innych! — odrzekła Emelina.

— A ja go załowałam, wierzyłam w niego, w jego zmartwienie!... och!

— Gdy opuścił la Frochais, mój ojciec, od tego czasu żyje z lady Fergusson...

— I tyś pozwoliła?... Nie mówisz nie?...

— Och, mój ojezo! Być uwolnioną od niego? Ależ niczego więcej nie pragnęłam!... Gdybyś wiedział jaki to niebezpieczny człowiek, do jakich przewrotności jest zdolny! Jeszcze dziś bałabym się go, gdyby nie chodziło o mego syna!... mego najdroższego syna, którego przynajmniej do dzisiaj mogłam przed nim uratować... Ale opowiedz mi, Guy co się stało w Malouine, czego jeszcze nie odgadłam?

— Och! matko, nie, nie! Nie pytaj już o nie! Za nadto cierpię!

Potem, wznosząc nieco głowę.

— Czy to podobna, matko?... Karygodny związek miałby istnieć pomiędzy lady Fergusson, a... a... moim?...

— Zaledwie kończyłam ciebie karmić, gdy w salonie twojej ciotki w Paryżu... za... zastałam ich... Och!.. o mało ich nie zabiłam... I... i zdaje mi się, że byłabym to zrobiła, gdyby nie to, że oni sami...

— Podnieśli może rękę na ciebie, matko?

— Tego... już nie wiem... nie wiem... Pamięć moja drzemała przeszło przez trzy lata... Już sobie nie przypominam...

— A... mój ojciec chciał, żebym posłużyła?... Ach! to ohydne!

— Córkę tej kobiety? — zawołała Emelina ze zgrozą.

Guidon nie odpowiadając pochylił głowę i łkanie pierś mu podniosło. Hrabia de Preuille powstał coraz bardziej oburzony, zrozpaczony.

— Nędznik! bandyta! — wołał. — Pójdę do niego!... Ja go...

— Nie mój ojezo — rzekła Emelina biała jak marmur — nie! Pozostaniesz w la Frochais, aby strzedz, pocieszać, mego Gwidona. Ponieważ ten człowiek doszedł do tego, że chciał żenić syna z córką swojej kochanki, pomimo, że jest ojcem mego dziecka, nie zasługuję już na żadną litość. Ale ja jedna mogę go zgnębić, zmusić, aby zniknął! Ja jedna wiem, co mu trzeba powiedzieć...

— Matko, litości dla niego! — szepnął Gwidon zgnębiony, pełen rozpacz. — Jeszcze raz, litości!

— Dziecko! Gdybym mogła ci powiedzieć, jak bardzo byłam już wspaniałomyślna względem niego! Lecz teraz, mam już tylko jedno pragnienie, jeden obowiązek: dać ci szczęście — i będziesz je miał!

(Ciąg dalszy nastąpi).

zwolniono ją od opłaty za wykusz i kanałowej, a odmówiono uwolnienia od opłaty placowego.

Uchwalono wydać Józefowi Duniczowi, właścielowi realności przy ulicy Pijarów 64 deklarację ekstabilacyjną na wykreślenie służebności odprowadzania wody seickowej.

Nie uwzględniono rekursów: Julii Rosenmanowej przeciw odmowie konsensu na dobudowę w realności przy ul. Torosiewicza 3 przy murze granicznym;

Fani Bardach przeciw odmowie zatwierdzenia planów dodatkowych na urządzenia ubikacji w suterrenach domu przy ulicy Kasztelańskiej;

Fryderyki Kobakowej przeciw odmowie zatwierdzenia planów dodatkowych na 2 ubikacje w suterrenach domu na rogu ul. Kasztelańskiej i Niemcewicza;

Mendla Głanza przeciw odmowie uwolnienia od opłaty kanałowej 678 kor.

Zatwierdzono akt szkocum trum drzewa w rewirze Sichów wraz z rachunkami s. p. Niedzwieckiego, oraz zatwierdzono rachunki leśniczych miejskich s. p. Niedzwieckiego, Winnickiego, Kirchofa i Wyszkowskiego z wydatków w r. 1911 na kosztą dostawy drzewa opałowego i materiałowego do szkół miejskich.

Zatwierdzono rachunki Józefa Maciulskiego z zaliczki na wydatki kuchenne w arestach miejskich, z zaliczki na kosztą szpaspasowania, z zaliczki na wsparcia nadrożne dla szpaspasowanych i zaliczki na wydatki drobne.

Uchwalono podwyższyć czynsze za kramy i ławy w miejskiej hali targowej przy pl. Bernardyńskim od 1 stycznia 1913 z 24 kor. na 30 kor., z 20 kor. na 24 kor., z 12 kor. na 14 kor., z 6 kor. na 8 kor. i z 4 kor. na 5 kor.

Ustanowiono na rok 1913 opłaty od psów w dotychczasowej wysokości po 10 kor. od sztuki.

Uchwalono wypłacić Albinowi Czechowi, b. kierownikowi biura pośrednictwa sprzedaży bydła przy rzeźni miejskiej, odprawę 2000 kor.; przyznano Maryi Nowickiej, wdowie po komisarzu manipulacyjnym, w miejsce daru z łaski odprawę 700 kor.

Przeniesiono w stan spoczynku st. rezydent Ignacego Waroszczaka z emeryturą 1280 kor., st. strażnika Jędrzeja Kiełba z emeryturą 824 kor. 88 hal.

Przyjęto do wiadomości rezygnację strażnika Antoniego Porschki i przyznano mu odprawę 650 kor., odmawiając przyznania stałego zaopatrzenia; uwolniono z dniem 31 października b. r. ze służby Grzegorza Tominka, gajowego w Bryńcach zagórnych i przyznano mu dar z łaski, rocznie 360 kor.

Z TEATRU.

(„Szpieg“ (La flambée), sztuka w 3 aktach Henryka Kistemaeckers'a).

Nie zawsze wielki sukces idzie w parze z wartością dzieła — dwieście czy trzysta przedstawień w Paryżu nie znamionuje jakiegoś nadzwyczajnego talentu, ale mimo wszystko trzeba być nieładem majstrom sztuki scenicznego, żeby taki rekord osiągnąć; zwykła miernota tego nie zdobędzie, choćby nawet reklama stębnęła się posługiwała. Przyznać należy bezsprzecznie, iż dzisiaj to majsterstwo sceniczne posiada najlepiej Francuzi; każde pokolenie ich pisarzy dramatycznych ma swego Sardon — czasem nawet kilku — i nie da się tak łatwo zepchnąć z zajętą w Europie stawką dominującą.

W ostatnich latach wśród poważnych kompetentów o względy szerokiej mas publiczności wybił się na jedno z pierwszych miejsc Henryk Kistemaeckers; w całym szeregu swoich utworów dramatycznych („L'Instinct“, „la Blessure“, „la Rivale“, „le Marchand de bonheur“) umiał poruszyć zagadnienia interesujące i przedstawił je w sposób oryginalny. Nie głębokością spostrzeżeń, ale zgrabnym ujęciem kwestii, nie znajomością duszy ludzkiej, ale sprytnym podpatrzeniem cech charakteru, wreszcie nie potłoczeniem poetyckim, ale doskonałym opanowaniem faktury scenicznego — zdobył sobie rozgłos a dziełom swoim zapewnił powodzenie. Na sztuce Kistemaeckers'a nikt nie mógł się nie będnąć; zna on swoich słuchaczy i nie nadużył ich cierpliwości, postara się tylko zaciekać, nieco wzruszyć i sukces przyjdzie niezawodny. Jeżeli nie wystarczy do obudzenia zajęcia sam problem psychologiczny lub jakaś kwestja społeczna — to do pomocy wezwie się wówczas nuta patriotyczną — i czyż znajdzie się jaki widz oporny?

„La flambée“ — niezupełnie trafnie zmienioną w przekładzie polskim na „Szpiega“ — nazwać można sztuką interesującą; budowa jej sceniczna jest prawie bez zarzutu, z wyjątkiem nieco przydługiej ekspozycji. Historia pułkownika Felta, dyrektora wydziału technicznego w ministerstwie wojny, który opłany zdradniami stęmi przez ban-

kiera Glogaua staje nad brzegiem przepaści moralnej i materialnej — ale mimo wszystko nie da się skusić, nie zdradzi kraju, samą szataną podstępnie udusi — otóż racja ta historia bez innych komplikacji byłaby już zajmująca; w tę osnowę wplótł jeszcze autor nici bardziej ja motające. Pułkownik ma żonę, piękną Monikę; ona go nienawidzi, bo w męzu widzi tylko tyrańca bezwzględniego, nieugiętego — lecz w chwili strasznej, kiedy ten jej wyznaje swój czyn morderczy, budzi się w niej uczucie miłości i uwielbienia. Monika męża nie opuści — razem z nim zginie lub go ocali, a do ocalenia przyczyni się jej niedoszły kochanek, zrazu wróg Felta, a potem jego obrońca: płomiennie słowo poświęcenia się dla ojczyzny zespoliło tę trójkę przeciwko sobie walczącą. W misterny sposób igra autor z najeżonymi trudnościami, jak rozwiązać sytuację; w żywym dyalogu, pełnym finezyi, rozstrzyga kwestje — nie wchodzą bliżej, czy to rozstrzygnięcie jest należyte umotywowane, czy też zrobione dla większego efektu scenicznego. Również nie badajmy, czy psychologia tychże postaci jest trafna, czy są to ludzie prawdziwi, z życia, ze świata, czy też zgrabnie ociosani bohaterowie, wylęgli w fantazji autora. Zaprzeczmy jednak nie można, że oni interesują, że nawet wzruszają, szczególnie, jeżeli rolę są w rękach dobrych aktorów. Bo to jest cechą charakterystyczną twórczości p. Kistemaeckers'a, że pamięta o wykonawcach swych sztuk i daje im pole do popisu.

Teatr to moloch, co pożera codziennie ofiary — nie wdajemy się więc w krytyczną ocenę wartości dramatu p. Kistemaeckers'a; utonie on w fali zapomnienia i w dziejach literatury dramatycznej nie będzie zapisany na karcie honorowej. Nie odmawiamy mu jednak prawa bytu: dla sceny stanowi „Szpieg“ grakę melad, zwłaszcza jeśli można powierzyć rolę główną dobrym artyście. Wczoraj pułkownikiem Feltem był p. Żelazowski, a piękną Monikę grała pani Siemaszkowa; ich niezwykła rutyna ani na chwilę nie zawiodła — wielką scenę w akcie drugim odegrali wspaniale. Wszystkie inne role — to drugorzędne; wykonane były starannie przez panów: Feldmana, Hierowskiego, Jaworskiego, Frączkowskiego, Kadena i Ratschkę. Z pań brały udział panie: Borkowska, Herburtowa i Miłosz; wywiązały się z zadania poprawnie. Teatr był pełny i publiczność dawała żywy wyraz swemu zadowoleniu — wątpli nie cheć, że głównie z powodu doskonałej gry dwójga bohaterów. Gbr.

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj wielkiego Mistrza Zakonu maltańskiego ks. Henryka Liechtensteina na osobnym posłuchaniu i wysłuchał jego sprawozdania o wysłaniu oddziału sanitarnego na Bałkan.

— P. Minister spraw granicznych hr. Berchtold przytył do Pr. Dworzeć był udekorowany. Na powitanie zjawił się markiz di San Giuliano, adiutant króla i wielu posłów i dygnitarzy.

— Wczoraj P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh odbył konferencję z Prezesem Izby posłów dr. Sylvestrem. Konferencja odnosiła się do programu pracy Rady państwa.

— Dzienniki czeskie donoszą, że dr. Fiedler zrezygnował z przewodnictwa w klubie czeskim Rady państwa. Powodem jego ustąpienia jest okoliczność, że narodowi socjaliści, nie zawiadomiwszy posłów czeskich, usunęli się z klubu. Ponieważ obecnie agrarysze rozporządzą większością 2/3, mają więc prawo do prezury. Na prezesa klubu upatrzony jest poseł Udrzał.

— W Daily Tel. ogłasza znany publicysta Dillon szczegóły traktatu rosyjsko-francuskiego. Dillon kategorycznie przeciw doniesieniu prasy francuskiej, jakoby w tym traktacie wyłączone wyraźnie kwestję wschodnią z zakresu sojuszu. Istnieje wprawdzie tam klauzula, uprawniająca jedną stronę do niewzięcia udziału w operacjach wojennych, lecz klauzula ta jest natury etycznej a nie geograficznej.

Póki Sazonow i Poincaré pozostaną na swoich stanowiskach, mniema Dillon, we Francji, a więc i w Europie niema powodu obawiać się zaburzenia pokoju.

W paryskich sferach finansowych mówią o olbrzymiej pożyczce około miliarda franków, którą rząd włoski zamierza emitować na rynku francuskim.

— Kiedy w egipski przybył do Bukaresztu samochodem z Wiednia i udał się Sinaja do królestwa rumuńskiego.

— Rumuńska półrządowa Epoka donosi, że C. a. r. p., przewodniczący partii konserwatywnej, podał się do dymisji, gdyż przekonania nie pozwalają mu wziąć udziału w akcji około utworzenia gabinetu koalicyjnego.

— Portę w wysokim stopniu zaniepokoiły wiadomości, że odbywa się w dalszym

ciągu koncentracja wojsk rosyjskich w okolicach Karsu w wielkich rozmiarach.

Pet. Agencja zaprzeczyła tym wiadomościom, a Porta, jak dzienniki tureckie donoszą, za pośrednictwem ambasadora tureckiego w Petersburgu otrzymała od rządu rosyjskiego zadowalające wyjaśnienia co do zarządzeń wojskowych na granicy tureckorosyjskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 22 października. Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się kilka minut po godz. 11. W chwili, gdy członkowie gabinetu wchodzili do sali, czeszy radykalni posłowie wnieśli okrzyk „Precz z Hoehenburgerem!“

Przewodniczący poświęcił wspomnienie pośmiertne p. Schlingera, poczem odebrał ślubowanie poselskie od dwunastu posłów.

P. Prezes gabinetu hr. Stürgkh przedstawił nowych członków gabinetu, PP. Ministrów handlu Schustera i rolnictwa Zenkera.

W tej chwili czeszy radykalni zaczęli ponownie krzykować: „Abzug Hoehenburger!“

Po odczytaniu wniosków i interpelacji, udzielił Przewodniczący głosu P. Ministrowi skarbu Zaleskiemu, który przedłożył budżet na rok 1913.

Przekładając budżet, wygłosił Pan Minister skarbu Zaleski exposé, w którym zwrócił przedewszystkiem uwagę Izby na to, że budżet przekroczył granicę trzeciego miliarda. Następnie wykazał P. Minister cyfrowo, że zadłużenie Państwa wzrosło o 134 milionów, a zatem Rząd z upoważnienia do podjęcia pożyczki 410 milionów skorzystał dotychczas jedynie do kwoty 134 milionów. — P. Minister powołał się dalej na zasady, które ubiegłego roku w Izbie wyłuszczył, a które Izba aprobowała i położył nacisk na to, że starał się zapobieganie kredytowi, o ile możliwości zaniejszyć, by zapobiedz wzrostowi długu państwowego.

Wiedeń, 22 października. Socjalistyczny poseł Schlinger zmarł na zapalenie ślepej kieszki.

Serajewo, 22 października. Wczoraj rano wyjechało zjazd 70 Arnautów, poddanych tureckich, do szeregów. Zegnało ich około 2000 muzułmanów, przyczem wznoszono okrzyki na cześć Najj. Pana i sułtana.

Petersburg, 22 października. Słowiańskie Tow. dobroczynności wydało bankiet na cześć bułgarskiego ministra Lutkanowa. Lutkanow w toście zaznaczył, że Słowianie bałkańscy prowadzą teraz dalej dzieło rozpoczęte przez Rosyję. Solidarność jest wśród ludów bałkańskich bardzo silna, mowca ma wielką nadzieję, że pokona wszystkie trudności. Pomoc Rosyji będzie dopiero potrzebna po ukończeniu wojny, gdy wyłonią się trudności dyplomatyczne. Minister wniósł toast na cześć cara, zagrano hymn carski i wznoszono okrzyki na cześć cara. Inni mowcy zaznaczyli sympatję wszystkich warstw udnosci rosyjskiej dla heroicznej walki ludów słowiańskich o wolność. Inny mowca podniósł, że należy rozróżnić między Rosyją oficjalną a ludową. Ta ostatnia pierwsza wyswobodziła Słowian i podpisała traktat berliński. Nie wystarczy objawiać sympatji słowem, trzeba także mieć usunąć ręce nieczyste, które starają się pozabawić Słowian owoców ich zwycięstwa.

Petersburg, 22 października. Jatro i pojutrze wyjeżdżają zjazd, z Moskwy i Kijowa oddziały Czerwonego Krzyża na Bałkan.

Na Bałkanach.

Frankfurt, 22 października. Do Frankfurter Ztg. donoszą z Konstantynopola, że na koleji angielskiej z Smyrny do Aidin wyjechał się i spadł z kilkunastometrowego naspynu pociąg z wojskiem.

Prawie cały personal kolejowy padł ofiarą katastrofy. Zginęło 200 żołnierzy, a 200 innych jest ciężko rannych.

Konstantynopol, 22 października. Ministerstwo wojny ogłasza następujące oświadczenie z dnia 21 b. m.:

Dziś przed południem z floty naszej, która przebywała koło Kawarny, na północ od Warny, chciało wysłać łódź z parlamentaryzami. Dostrzeższy to, kampania nieprzyjacielska otworzyła nagle ogień z dwu dział, na co nasza flota odpowiedziała ogniem. Budynek wojskowy w Kawarna został zniszczony. Bułgarzy zaczęli uciekać. Łódź nieuszkodzona wróciła. Flota turecka udała się

następnie do Warny; z fortów tego portu dano ognia, na który Turcy odpowiedzieli. Ostrzeliwanie trwa dalej.

Konstantynopol, 22 października. Oficjalnie ogłaszają: Ponieważ komendant oddziału tureckiego stwierdził, że wojsko bułgarskie koło Hanlar nad granicą bułgarską przebywa w miejscu niedostępnym, zwiódł więc nieprzyjaciela pozornym odwrotem i zwiabił Bułgarów na ziemię turecką, zniemacka napadł na nich. Nieprzyjaciel został zdziśiatkowany. Turcy zdobyli 2 dział.

Konstantynopol, 22 października. Arestowano i oddano pod sąd wojenny 7 Bułgarów, którzy usiłowali zniszczyć połączenie telegraficzne koło Kumanowo.

Konstantynopol, 22 października. Minister wojny donosi, że gros armii serbskiej i tureckiej nie zetknęły się jeszcze z sobą.

Konstantynopol, 22 października. Ubiegłej nocy przewieziono eks-sułtana Abdula Hamida do Konstantynopola i umieszczono go w starym pałacu obok spalonego parlamentu.

Konstantynopol, 22 października. Alemdar dowiaduje się, że Albańczycy zajęli Kursumlije. Kolumna ochotników albańskich przeszła przez granicę na południe od Kruszewacu, zniszczyła kilka wsi serbskich i połączyła się koło Kursumlije z kolumną Hassan beya. To samo pismo donosi, że flota turecka demonstrowała także koło Burgas.

Walki koło Elasona trwają dalej. Poległo 1500 Greków. Również walka pomiędzy Turkami a Bułgarami toczy się dalej koło Carewa i Palanki.

Ateny, 22 października. Walka o Elasonę była bardzo zacięta i trwała kilka godzin. Wojskiem greckim dowodził następca tronu. Turcy zajęli pozycję na wzgórzach północnych, zjad bombardowali Greków do godz. 12. Następnie przyszło do walki karabinowej. Turcy pobici cofnęli się do Sarantoporo.

Ateny, 22 października. Po przyjęciu wszystkich rządowych przedłożeń przerwała Izba poselska swoje prace.

Ateny, 22 października. Turcy cofają się w nieładzie do Serfidzi. Greckie wojsko w Epirze zajęło wyżyny, panujące nad Gribowem i wzgórze Kseronuni.

Ateny, 22 października. Greckie wojsko zajęło Diskata. Turcy uciekli w popłochu do Serfidzi. Grecy ścigają ich. Uciekając z Elasony, zostawili Turcy w tem mieście kasę sztabu inżynierii, milion nabojoj, dwa wozy amunicji. Grecy żołnierze zbierali na ulicach porzucone namioty, narzędzia inżynierskie, uniformy. W pierwszych dniach poległo 22 żołnierzy greckich, w tem trzech oficerów, a rannych było 75.

Ateny, 22 października. Podobnie jak Bułgaria, protestuje i Grecja przeciwko bombardowaniu przez Turków niewarownego miasta Kawarna, co sprzeciwia się prawu międzynarodowemu. Opinia publiczna jest tem wzburzona, tembardziej, że ludność Kawarny jest grecka.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 października 1912. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godzina 3 minit 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 601 —, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 779 —, Akcje Anglobanku 314 50, Akcje Unionbanku 567 50, Akcje Landerbanku 479 25, Akcje Bankvereinu 501 —, Akcje Bodencredit 1132 —, Akcje zaliczkijskiego Banku hipotecznego 646 —, Akcje kolei państwowych 668 —, Akcje kolei Południowej 104 50, Akcje kolei Elbe-Elbe —, Akcje kolei Północnej 4740 —, Akcje kolei ezarniowieckiej 505 —, Akcje Alpiny 934 —, Akcje Rima Muranyi 713 —, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3448 —, Akcje Fabryki broni 1014 —, Akcje Tureckie tytoniowe 279 —, Akcje Galicyjsko-bułgarskiego Towarzystwa naftowego 738 —, Obligacje węgierskiej indemnizacji —, Renta majowa 84 85, Austriacka Renta koronowa 84 90, Węgierska Renta koronowa 84 30, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 84 50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 88 —, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 93 75, 5-p. Listy Banku hipotecznego —, 4-prc. Listy Banku krajowego 85 —, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 95 75, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjnej 96 —, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 85 —, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 91 25, Losy tureckie 213 25, Marki 117 87, Rubel 254 75, 5-prc. Rosyjska pożyczka z r. 1906 —, Akcje praskiego Banku kredytowego (placeno) —, Skoda 720 —, Pożyczka miasta Krakowa 1909 85 —, Galicyjski Bank ziemski 98 —, Powszechny Bank deprytowy 520 —, Bułgaria —.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Sala Tow. Muzycznego we Lwowie. We srode, 23 pazdziernika 1912

Karol Jörn

Tenor bohaterski Opery Królewskiej i Metropolitan w Nowym Yorku ze współudziałem pianisty

Willy Klassen

profesora konserwatorium we Wiedniu. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Marya Bialecka.

Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny KALECZA 6.

BILETY do wagonów sy-pialnych w kraju i zagranicą

wydaje Biuro miastowe G. k. Kolei Państwowych we Lwowie

St. Sokołowski (Pasaż Hausmana 9) obecnie ul. Jagiellońska Nr. 3.

234. — Telefon — 234. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

HELIOS KINOTEATR ARTYSTYCZNY

przy ulicy Grodeckiej 2. Przedstawienia codziennie od godz. 4 do 10. Ceny miejsc: 30 h., 50 h. i 1 kor.

Dzisiejszy program:

- 1. Rezolutna kobieta. Humoreska. — 2. Fiordy norweskie. Natura. — 3. Do-bra rada. Farsa. — 4. Chiromancya. Sztuka z życia w 2 aktach. — 5. Dziennik Gaumont. Najnowsze aktual-ności. 6. Ogrody paryskie. Obraz pięknie kolorowany. — 7. Atak z chmur. Farsa amerykańska

Bronisława Cudziwiczowa

właścicielka koncesyonowanego SALONU MÓD (Lwów, Kochanowskiego 5), po-wróciwszy z Krynicy, wykonuje wszel-kie roboty w zakres modniarstwa wcho-dzące po najtańszych cenach, polecając się względem Łaskawej P. T. Publi-czności.

Przyjechali do Lwowa

Hotel George'a. Pp.: A. hr. Zamoyski z Wysocka, L. Podlowski z Czernalowa, W. Polński z Radził, A. Bocheński z Penikwy. Hotel „pod 3 murzynami“. P. O. Kintzi z Nowosiółki. Hotel Wiktorja. P. K. Jampolski z Łóweza. Hotel Europejski. Pp.: A. Bohdan z Kutkorza, S. hr. Jabłonowski z Popowiec, S. Romanowski z Horozanki.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSLOWEJ.

Table with exchange rates for various currencies and goods. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 koron', 'III. Obligacje za 100 koron', and 'IV. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with exchange rates for Vienna stock exchange. Includes sections for 'A. Ogólny dług państwa', 'B. Dług państwa', 'C. Obligacje kolejowe', and 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)'.

Table with exchange rates for various currencies and goods. Includes sections for 'I. Losy (za sztukę)', 'J. Akcje Banków', 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', 'M. Weksle', and 'N. Waluty'.

WZWIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. II. 159/10 (72) (13098 2-3) Aukt licytacyjny. Na ządanie Władysława Gozdowskiego zastąpionego przez adw. dr. Schneeka, odbędzie się dnia 2 grudnia 1912 o godzinie 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja realności obj. lwh. 229 ks. gr. dz. III. gm. m. Lwowa wraz z przynależnościami, składającymi się z drabin, żłobów, pompy i drzew.

wania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział II. Lwów, dnia 4 października 1912. L. cz. E. 1233/12 (5) (13151 2-3) Edykt licytacyjny. Na ządanie Heleny Jadwigi Róg w Wojniłowie, odbędzie się dnia 14 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja: 1. realności lwh. 116 i połów realności, 2. lwh 270 i 3. lwh. 271 gminy Protosy wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków gospodarczych.

zawiadanie do sądu najpóźniej przy wyznaczo-ym terminie licytacyjnym, inaczej rozszere-azie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podno-szone. Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania je-dynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wy-mienionego i nie wskażą temuż sądowi peł-nomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Żurawno, dnia 10 października 1912. L. cz. E. 392/12 (5) (13090 2-3) Edykt licytacyjny. Dnia 30 października 1912 godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienio-nym, w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacja: 1. realności lwh. 541, 2. lwh. 543 gm. Petryłów, 3. połowy lwh. 245, 4. połowy lwh. 111, 5. całej realności lwh. 61, 6. lwh. 172, 7. lwh. 274 gm. Nowosiółka. Nieruchomości te wystawione na licyta-cyę, są ocenione na: ad 1. 770 kor., ad 2. 760 kor., ad 3. 50 kor., ad 4. 210 kor., ad 5. 5200 kor., ad 6. 100 kor., ad 7. 600 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1 515 kor., ad 2. 510 kor., ad 3. 35 kor., ad 4. 140 kor., ad 5. 3470 kor., ad 6 70 kor., ad 7. 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-dzin urzędowych, w sądzie niżej wymienio-nym. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Tłumacz, dnia 19 sierpnia 1912. L. cz. E. 1032/12 (5) (13066 2-3) Edykt licytacyjny. Na ządanie Mojzeza Meiselesa, odbę-dzie się dnia 19 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienio-nym, w biurze Nr. 2 licytacja realności obj. lwh. 95 ks. gr. gm. Busk. Nieruchomość ta wystawiona na licyta-cyę, jest oceniona na 6800 kor. Najniższa cena wynosi 3400 koron, po-niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które się zatwier-dza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupie-nia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Busk, dnia 23 września 1912.

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje II. publiczną licytację w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na trzy lata t. j. na rok 1913, 1914 i 1915 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1913 z milczącym przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1914 względnie i rok 1915 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisany) na dzień 5 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacją w biurze Nr. 17 c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opiewające i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy należy wnieść najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytację t. j. do 4 listopada 1912 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Telegraficzne nadsyłanie nie będą uwzględnione.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacji ustnej do rąk komisji licytacyjnej złożone. Do wadium złożonego w obligacjach dołączone być mają spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach na przepisany formularz (reskr. Minist. z 17 lipca 1903 l. 1067 Nr. 11 Dz. rozp. skarb.).

Kwity kasowe opiewające na kaucję z niewygasłej dzierżawy, książki kas oszczędności i losy nie będą jako wady licytacyjne przyjmowane.

L. P.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa	Cena wywołania		U w a g a
				K	h	
1	Gorlice	mięso	III.	17160	—	Według § 2 ust. kraj. z 7 lipca 1909 Nr. 102 Dz. u. kr. obowiązany jest każdy dzierżawca akcyzy od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 proc. rządowego podatku jak długo podatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany jest uiszczać 30 proc. ugodzonego czynszu dzierżawnego na rzecz kraju.
2	Mszana dolna			6251	72	
1	Nowy Targ	wino	C.	10500	—	

Nowy Sącz, dnia 16 października 1912.

L. 19.564.

(13214 1-3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych, niżej poszczególnionych, na rok 1913 bezwarunkowo, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia dzierżawy na rok drugi i trzeci, t. j. 1914 i 1915, lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1913 do 31 grudnia 1915, rozpisuje się niniejszem drugą a ewentualnie i trzecią publiczną licytację, a mianowicie co do obu przedmiotów naraz drugą licytację na dzień 30 października 1912 a trzecią i ostatnią licytację na dzień 19 listopada 1912, za każdym razem od godziny 9 rano do 12 w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 proc. wadium, oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa, można wnieść na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie, najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacji.

Kwity kasowe, opiewające na kaucję niewygasłej dzierżawy, losy, książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wady ani jako kaucje dzierżawne.

Składający wadium, względnie kaucję dzierżawną w obligacjach, obowiązani są przedłożyć stosownie do reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 Dz. rozp. Nr. 11 spisy tych obligacji w 3 egzemplarzach.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. u. kr. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać funduszowi krajowemu 30 proc. od czynszu, ugodzonego za dzierżawę państwowego podatku spożywczego.

Zmiana stopy tego podatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież w wszystkich nadzorach straży skarbowej należących do tutejszego okręgu skarbowego.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

I. Podatku spożywczego od wina.

L. P.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		10% wadium	Klasa taryfy	Licytacja ustna odbędzie się
		K	h			
1	Czechów	405	20	41	III.	dnia 30 października i 19 listopada 1912 od godziny 9 do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
2	Szczucin	1230	—	123		

II. Podatku spożywczego od mięsa.

L. P.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		10% wadium	Klasa taryfy	Licytacja ustna odbędzie się
		K	h			
3	Dąbrowa	10608	—	1061	III.	dnia 30 października i 19 listopada 1912 od godziny 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
4	Pilzno	5904	76	591		
5	Szczucin	3702	—	370		
6	Wojnicz	5337	80	534		
7	Żabno	4601	—	460		

Tarnów, dnia 18 października 1912.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 244 z dnia 23 października 1912.

Obwieszczenie licytacji.

(13213 1-3)

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Brzeżanach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego a) od mięsa, b) wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacja ustna jak niżej z dopuszczeniem ofert pisemnych dnia 5 listopada 1912

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1913, 1914 i 1915 lub rok 1913 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1914 i 1915.

Ostemplowane oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy i zaopatrzone w kwity kasowe dotyczące Urzędu podatkowego na złożone wadium wynoszące 10 proc. ceny wywołania należy wnieść na ręce c. k. dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach najpóźniej do godz. 9 rano dnia 5 listopada 1912

Oferty wniesione później bezwarunkowo zostaną odrzucone.

Kwity kasowe na kaucję trwającej jeszcze dzierżawy, jak niżej losy nie będą jako wadium przyjmowane, natomiast książeczki kas oszczędności mogą być przyjmowane na wszytych pod warunkami wyszczególnionymi w rozporządzeniu wszystkich Ministerstw z 4 stycznia 1910 Dz. p. p. Nr. 2.

Składający wadium w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych, potwierdzony przez Urząd podatkowy, w którym te papiery jako wadium złożono.

Warunki licytacji, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brzeżanach, jakoteż we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Oferty konkretne i telegraficzne są wykluczone.

Okręg dzierżawny	Cena wywołania od				Wadium złożone się mające	Licytacja odbędzie się w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Brzeżanach
	mięsa		wina			
	K	h	K	h		
Podhajce	10311	—	—	—	1032	dnia 5 listopada 1912 od godziny 9 rano do 12 w południe poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych.
Przemysłany	9710	—	—	—	972	
Rohatyn	8874	72	—	—	888	
Boleszowce	—	—	320	—	32	
Brzeżany	—	—	1200	—	120	
Bursztyn	—	—	335	—	34	
Koziów	—	—	90	—	10	
Rohatyn	—	—	1110	—	111	

UWAGA. Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102, pobierać dodatek krajowy od tego podatku, jak długo ten dodatek istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30 proc. od czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru podatku samego umówiony został. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 18 października 1912.

Z. 895

(13048 2-3)

A v i s o.

Die Verhandlung wegen Sicherstellung der käuflichen Abnahme von Bettensorten und Säckehadem aus dem Bereiche des k. u. k. 11 Korps pro 1-13 findet den 5 November 1912 um 9 Uhr vormittags im Amtlokale des Militärbettenmagazins zu Lemberg (Zyblikewitz Nr. 33) statt.

Die näheren Bedingungen können beim genannten Militärbettenmagazin eingesehen werden und sind auch aus der bezüglich allen allgemein veräußerten Kundmachung Nr. 895 von 16 Oktober 1912 zu ersehen.

K. u. k. Militärbettenmagazin.
Lemberg, am 17 Oktober 1912.

L. cz. Prez. 2529 16/12 (13156 1-3)

Ogłoszenie licytacji.

Celem zabezpieczenia dostawy:
a) mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu,
b) żyta,

do Prezydium c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie.

Bliższe warunki dostawy, oraz wzory na oferty, mogą być udzielone na żądanie, lub też przejrzane w Prezydium c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 10 października 1912.

L. cz. E. 2706/12 (6) (13081)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Pankasa Bernberga w Jabłonicy, odbędzie się dnia 15 listopada 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności i lwh. 39 ks. gr. gm. Hryniawa.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 5970 kor., przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 4180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcie tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już zażądane podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydzierżawach tego postępowania jedynie przez przybitcie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskazał temuż są-

Wszystkie artykuły spożywcze mają być dostarczane do gmachu domu więziennego w Krakowie.

Oferty a to:

a) dla mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu z osobna, zaś dla
b) żyta,
z osobna marką stemplową na 1 kor. zaopatrzone nadsyłać należy najpóźniej do dnia 5 listopada 1912 do godziny 12 w południe

swi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 22 września 1912.

L. cz. E. 1186/12 (5) (13150)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Efraima Lorenza, zastąpionego przez adw. dr. Ruhrberga, odbędzie się dnia 14 listopada 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja: 1. realności lwh. 670 i 2. 1/3 części realności lwh. 114 gminy Sulatycze wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków gospodarczych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: 1. z przynależnościami na 420 koron, 2. na 106 kor. 66 h.

Najniższa cena wynosi ad 1. — 280 kor., ad 2. — 71 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie Oddz. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 10 października 1912.

L. cz. E. 432/12 (9) (13202)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 listopada 1912 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 21 sądu tutejszego licytacja: a) całej realności lwh. 3018 gm. Lubaczów i b) połowy realności lwh. 3019 gm. Lubaczów z przynależnościami, a to: domem mieszkalnym parterowym, dachówką krytą, muirowanym o trzech pokojach, kuchni, sionki, piwnicy i drewnianą.

Nieruchomości powyższe są ocenione ad a) wraz z budynkami na 5310 kor., ad b) na 150 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 3540 kor., ad b) 100 koron, niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, któreby licytacje uniemożliwiały, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 1 października 1912.

L. cz. E. 1049/12 (5) (13112 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Tatara zastąpionego przez adw. dr. Wodzińskiego, odbędzie się dnia 6 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Wadowicach licytacja całych realności lwh. 274 i 200 połów realności lwh. 545 i 522 ks. gr. gm. kat. Barwałd średni objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 8463 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 5646 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 19 września 1912.

L. cz. E. 266/12 (4) (13211)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie popierającej wierzycielki Teresy Nowak prywatnej w Bielsku, odbędzie się dnia 26 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Kętach licytacja:

a) całej realności lwh. 59 i
b) połowy realności lwh. 426 gm. Wilamowice objętych dłużniczką Katarzyną z Danków Martowej własnością będących wraz z przynależnościami realności: ad a) składającymi się z 21 śliwek, 18 jabłoni, 10 gruszy i 2 trześni.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 1713 kor. 08 hal., ad b) na 335 kor. 01 hal., przynależności zaś na 51 kor.

Najniższa cena obu tych realności wynosi 1399 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kęty, 22 sierpnia 1912.

L. cz. E. VII. 912/12 (6) (13185)

Zobowiązany Józef Koziół w Rzędzinie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Tarnowa, zastąpionej przez adw. dr. Tertila w Tarnowie, odbędzie się dnia 16 listopada 1912 o 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Tarnowie licytacja połowy realności lwh. 300 gm. Rzędzin, składającej się z domu, stajni, stodoły i gruntów.

Połowa tej nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 2909 koron 87 hal.

Najniższa cena wynosi 1939 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej połowy nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, dnia 23 września 1912.

L. cz. E. 1033/12 (6) (13201)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 21 sądu tutejszego licytacja:

1/14 części realności lwh. 437 gm. Lubaczów z przynależnościami, a to: domem muirowanym, blachą krytym, parterowym i drewnianą drewnianą.

Nieruchomości powyższe są ocenione na 575 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 383 kor. 80 hal., niżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 30 września 1912.

L. cz. E. 1483/11 (16) (13200)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu, zastąpionego przez adw. dr. Surowieckiego tamże, odbędzie się dnia 19 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 relicytacja 1/4 części realności lwh. 301 gm. Zbydniów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 536 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 268 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadow, 10 października 1912.

L. cz. E. 5103/8 (32), (13068)

E. 2863/12 (6).

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się każdorazowo o godzinie 10 przed południem dnia 26 listopada 1912 licytacja:

1. następujących części realności zobowiązanego Hipolita Sliwińskiego własnych, a mianowicie:

a) 7/100 części lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Cuniów rola ocenionych na 1 kor. 75 h.,
b) 7/100 części lwh. 64 ks. gr. gm. kat. Cuniów rola ocenionych na 176 kor. 90 h.,

c) 7/100 części lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Cuniów rola ocenionych na 56 kor. 28 h.,

d) 7/100 części lwh. 135 ks. gr. gm. kat. Cuniów rola ocenionych na 385 kor. 70 h.,

e) 7/100 części lwh. 136 ks. gr. gm. kat. Cuniów rola ocenionych na 170 kor. 66 h.,

f) 7/100 części lwh. 139 ks. gr. gm. kat. Cuniów rola ocenionych na 134 koron 5 h.,

g) 7/100 części lwh. 202 ks. gr. gm. kat. Cuniów grunt bud. i rola ocenionych na 9 kor. 45 h.,

h) 7/100 części lwh. 301 ks. gr. gm. kat. Cuniów rola ocenionych na 7 kor. 42 h.,

i) 7/100 części lwh. 193 ks. gr. gm. kat. Cuniów rola ocenionych na 319 kor. 83 h.

2. Realności objętej lwh. 478 ks. gr. gminy Bratkowice z obowiązaniem Józefa Chrusiela własnej składającej się z domu wiejskiego z gruntem ocenionej 3580 koron.

Na niższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad 1, a) 88 hal., b) 88 kor. 45 h., c) 28 kor. 14 h., d) 192 kor., 85 h., e) 85 kor. 33 h., f) 67 kor. 3 h., g) 4 kor. 73 h., h) 3 kor. 71 hal. i 159 kor. 92 hal.,
ad 2. 2396 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gródek Jagiel., d. 12 października 1912

L. cz. E. 857/11 (10) (13091)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 października 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 1048 gm. Tłuste miasto składającej się z parc. gr. 500 (rola) o przestrzni 84 ar 84 m².

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1066 kor. 68 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tłuste, dnia 26 września 1912.

L. VII. 1021/12 (9) (13188)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 grudnia 1912 o godz. 11 przed

południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 odbędzie się licytacja realności lwh. 317 gm. Delatyn z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 10.900 koron, przynależności zaś na 1100 kor.

Najniższa cena wynosi 6000 kor.

Warunki licytacyjne w biurze Nr. 21. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 10 października 1912.

L. cz. 948/12 (13119)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 5 listopada 1912 godzina 3 po południu (sala 5) licytacja realności lwh. 320 gm. Nowosiółka wartości szacunkowej 700 kor.

Najniższa cena wynosi 466 kor. 66 h.

Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 25 września 1912.

L. cz. E. 1559/12 (13072)

Dnia 5 listopada 1912 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 33 licytacja realności obj. lwh. 1253 gm. Załukiew.

Wartość szacunkowa 4430 kor.

Najniższa cena 2953 kor. 32 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Halicz, 13 września 1912.

L. cz. E. 1858/12 (13078)

Dnia 12 listopada 1912 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 odbędzie się licytacja 5/6 części realności lwh. 130 gm. Manasterko.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2940 kor.

Najniższa cena wynosi 1470 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 10 września 1912.

L. cz. E. 977/12 (5) (13134)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku kredytowego w Sokołowie, odbędzie się dnia 14 listopada 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie biuro Nr. 11 licytacja: 1/36 i 8/108 części realności lwh. 2001 1/6 lwh. 497, 1/12 lwh. 499 i 1/3 lwh. 594 gm. Łowisko.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona: 1. na 10 kor., 2. na 422 kor., 3. na 10 kor. i 4. na 660 kor.

Najniższa cena wynosi: 1. — 10 kor., 2. — 422 kor., 3. — 10 kor. i 4. — 660 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nisko, dnia 15 października 1912.

L. cz. E. 1961/12 (13122)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Josla Glucsterna syna Feibischa w Jabłonowie, odbędzie się dnia 29 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jabłonowie licytacja:

I. realności obj. lwh. 2114 gm. Kosmacz Jakóba Palijezuka własnej,

II. realności lwh. 2004 gm. Kosmacz Jewdochy z Ożyniaków Palijezuk własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad I. na 1245 kor., ad II. na 1041 kor. 75 hal., przynależności zaś ad I. na 39 kor., ad II. na 150 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 856 kor., ad II. 794 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 9 października 1912.

L. cz. E. 2421/12 (36) (13140)
Edykt licytacyjny.

Dnia 28 listopada 1912 godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja realności lwh. 22 gm. Mełna, obejmującej pbud. lk. 56 i pgr. lk. 346, 348, 343, 344, 572, 573, 574, 575, 804 i 910.

Cena najniższej oferty wynosi 4287 kor. 34 hal.
Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Rohatyn, dnia 4 października 1912.

L. cz. E. 188/12 (15) (13143)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Etli Pillingera i Jerzego hr. Konarskiego celem zniesienia współwłasności realności lwh. 1123 ks. gr. Stary Sambor, odbędzie się dnia 29 października 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, II piętro licytacja realności lwh. 1123 ks. gr. Stary Sambor wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 17.720 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sambor, dnia 17 września 1912.

L. cz. E. 785/12 (4) (13075)
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa oszczędności i kredytu w Rymonowie, odbędzie się dnia 31 października 1912 o godzinie 9:30 przed południem w biurze Nr. 29 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: lwh. 166 ks. gr. gm. Kidałowice, stanowiącej realność większą.

Wartość szacunkowa 1800 kor.
Najniższa oferta 1200 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 9 września 1912.

L. cz. E. VII. 1188/12 (6) (13189)
Edykt licytacyjny.

Dnia 6 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 21 odbędzie się licytacja:

a) połowy realności lwh. 465 gm. Mikuliczyn,
b) 1/9 części realności lwh. 477 gm. Mikuliczyn z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione: ad a) na 1694 kor., ad b) na 283 kor., przynależności zaś ad a) na 60 kor., ad b) na 1 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1169 kor. 34 hal., ad b) 189 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Delatyn, dnia 25 września 1912.

L. cz. 2023/12 (13118)
Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 14 listopada 1912 godzina 3 po południu (sala 5) licytacja połowy realności lwh. 654 ks. gr. gm. Buczacz wartości szacunkowej 1350 kor.

Najniższa cena wynosi 675 kor.
Odnośne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 28 września 1912.

L. cz. E. 221/11 (33) (13146)
Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej p. Wiktorii Chrząszczonej właścicielki realności w Krakowie, przeciw p. Janowi Kantemu Berkemu w Karwodrzy pto 4800 kor. z pn. wyznacza się termin licytacyjny na dzień 14 listopada 1912 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze Nr. 1, celem sprzedaży legatu wynoszącego obecnie 20.000 kor., który na podstawie ostatniej woli rozporządzenia z daty Tuchów, 4 stycznia 1901 L. R. 8686 przez ojca zobowiązanego s. p. Karola Berkego zeznanego i aktów spadkowych przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie do L. cz. A. 2/7 sprawdzonych na zobowiązane go Jana Kantego Berkego przypada.

Cełą wywołania stanowić będzie kwota 20.000 kor., gdyby się nikt nie znalazł, toby tę kwotę ofiarował, w mowie będąca pretensja sprzedana będzie i niżej tej ceny t. j. nawet za najmniejszą kwotę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 21 września 1912.

L. cz. E. 1111/12 (5) (13136)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiba Ingbera w Rzeszowie, odbędzie się dnia 14 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie biuro Nr. 11 licytacja realności lwh. 304 i 1199.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona: 1. na 450 kor. i 2. na 150 koron.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 300 ad 2. — 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 5 października 1912.

L. cz. E. 2724/12 (12956)
Edykt licytacyjny.

Dnia 26 listopada 1912 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29 licytacja realności lwh. 371 gm. Pistyn.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 4002 kor.

Najniższa cena wynosi 2668 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 6 października 1912.

Różne ogłoszenia.

L. cz. C. I. 247/12 (13033 3-3)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Bartłomiejowi Skoczemu, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoławskich pozew o oddanie w posiadanie i zniesienie wspólnej własności lwh. 241 Doroffiówka przez Zofię Skoczną i tow.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 listopada 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dr. Auerbacha adw. w Podwoławskich kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwoławczyka, 8 października 1912.

L. cz. C. I. 248/12 (13032 3-3)
E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Kościowi Zahorodnemu wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoławskich przez Stefana Zahorodnego z Bogdanówki pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 listopada 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się dr. Gromnickiego adw. w Podwoławskich kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwoławczyka, 9 października 1912.

L. cz. C. I. 238/12 (1) (13087 2-3)
E d y k t.

Przeciw Michałowi Patrylo synowi Pawła, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoławskich przez Tomasza Prokopów i tow. pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 listopada 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Mantla w Podwoławskich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwoławczyka, 4 października 1912.

L. 1132 (13094 2-3)
O g ł o s z e n i e.

Dr. Józef Grossfeld wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, 16 października 1912.

L. cz. C. II. 417/12 (3) (13115 2-3)
E d y k t.

Przeciw Seńkowi Staszów po Wašku przedtem w Brzeżamie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Hryca Brzeżawskiego z Brzeżami pozew o 582 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 października 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego Seńka Staszów po Wašku ustanawia się p. dr. Emila Axa adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 6 września 1912.

L. cz. C. V. 640/12 (1) (13199)
E d y k t.

Przeciw Doście ur. Czerewatej zam. Stądnik z Putiatyniec, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rohatynie przez Nykoła Czerewatego z Putiatyniec pozew o 778 kor. 10 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 października 1912 o godz. 9 rano do tegoż sądu, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Maurycego Fichmana adw. w Rohatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rohatyn, 8 października 1912.

L. cz. Cg. I. 394/12 (1) (13173)
E d y k t.

Przeciw Hkowi Fil, ostatnio w Włynance zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Irenę Fil urodz. Turczyn w Włynance, pozew o zapłatę 2200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do I. audyencyi na dzień 25 października 1912 o godz. 8:30 rano.

Celem strzeżenia praw Ilka Fila ustanawia się p. dr. Seweryna Kimelmana adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Czortków, 10 października 1912.

L. VII. a. 5737 (13152)
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Józef Antoni 2 im. Pele, dzierżawca apteki w Dobczycach, wniósł podanie dnia 8 października 1912 do c. k. Namiestnictwa o

koncesję na nową aptekę publiczną w Krakowie przy ul.: 1) Czarnowiejskiej od wału kolejowego w kierunku Kawiorów, 2) Starowiślnej od nowego Mostu po ulicę Miodową, 3) św. Gertrudy, 4) Kolejowej, 5) Rakowieckiej, 6) Topolowej, 7) Pawiej, 8) Bożego Ciąła, 9) Garbarskiej, 10) Łobzowskiej, 11) Garnarskiej, 12) Dunajewskiej, 13) Krupniczej, 14) przy placu Nowym.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuli by się w swej egzystencji zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 15 października 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyjanowski.

L. cz. C. III. 341/12 (1) (13129)
E d y k t.

Przeciw Benjaminowi Rosdeutscherowi recte Gleichnerowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Abrahama Rosdeutschera recte Gleichera w Dobromilu pozew o uznanie cesyi.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 5 listopada 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionego pozwanego ustanawia się p. dr. Fichmana adw. w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 18 października 1912.

L. cz. C. II. 287/12 (1) (13064)
E d y k t.

Przeciw Chaimowi Steinhofowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Tomasza Ziorka i Józefa Ziorka pozew o zeznanie kontraktu kupna sprzedaży.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy w tymże sądzie na dzień 5 listopada 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Chaima Steinhofa ustanawia się p. adw. dr. Jana Gawła w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Biecz, dnia 7 października 1912.

L. cz. C. 229/12 (2) (13113)
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej sp. Katarzyny Bartasiakowej w Sułkowicach, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Andrychowie przez Ignacego Ungera pozew o 827 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 października 1912 o g. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej s. p. Katarzyny Bartasiakowej ustanawia się p. dr. Marysna Hummego adw. w Andrychowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową s. p. Katarzyny Bartasiakowej w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, 16 października 1912.

L. cz. Cw. 5661/12 (2) (13063)
E d y k t.

Przeciw masie spadkowej bł. p. Abrahama Aschkenas w Stanisławowie, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Kasę zaliczkową w Mikuliczach pozew o wydanie nakazu zapłaty dla kwoty 243 kor.

Celem strzeżenia praw masy spadkowej ustanawia się p. adw. dr. Weisnichte w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać kurandę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóty, dopóki ona objętą nie zostanie, lub spadkobiercy pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 4 października 1912.

L. VII. a. 5769 (13153)
O b w i e s z c z e n i e.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906, Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907, c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Dawid Anschl 2 im. Kreppel, zajęty w apte-

zarządu oraz Jakóba Śmietała, gospodarza w Czeluśnicy, członkiem zarządu.
Data wpisu: 8 czerwca 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasio, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. Firm. 347/12 Stow. II. 247 (12944)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Jasiień.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Jasieniu.
Członkowie zarządu: Józef Cybulski, Wacław Mikołajewski, Ełiasz Krawczyk i Jakób Kasproiewicz wystąpiłi.
Członkami zarządu wybrałi: Andrzej Zatwarnicki, rolnik w Jasieniu, jako zastępcę przełożonego, Franciszek Chocholski, właściciel realności w Ustrzykach dolnych, Jan Kwiatkowski, rolnik w Jasieniu, Karol Cybulski, właściciel realności w Jasieniu.
Data wpisu: Sanok, dnia 9 września 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 26 sierpnia 1912.

L. cz. Firm. 829/12 Oddz. C. I. 128 (12991)
Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.
Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Kraków.
Brzmienie firmy: „Orka parowa, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“, po niemiecku: „Darfpfackerung, Gesellschaft mit beschränkter Haftung“.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wynajem pługa parowego za opłatą celem podniesienia kultury i dochodu z ziemi.
Forma spółki: opiera się na kontrakcie notaryalnym z daty Kraków 30 kwietnia 1912 L. r. 1648 i ustawie z 6 marca 1896 L. 58 Dkup.
Czas trwania spółki: spółka zawiązała się na 6 lat, to jest od 1 kwietnia 1912 do 31 marca 1918 włącznie.
Kapitał zakładowy wynosi 21.000 kor. i został w całości wpłacony w gotówce.
Zawiadawcami spółki ustanowieni zostali: Stefan Konopka, właściciel dóbr ziemskich w Krakowie i Władysław Żeleński, właściciel dóbr ziemskich w Grodkowicach.
Zawiadawstwo ich jest kolektywnym.
Podpis firmy: pod wyciśniętą stampilią, wydrukowaną lub wypisaną przez kogokolwiek ręcznie lub maszynowo nazwą firmy wypiszają obaj zawiadowcy własnoręcznie imię swoje i nazwisko.
Ogłoszenia ze strony spółki zamieszczane będą w jednym z dzienników publicznych wychodzących w Krakowie.
Dzień wpisu: 31 maja 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
Kraków, dnia 28 maja 1912.

Konkursy.

L. cz. Prez. 30 411 (13050 3—3)
Konkursy.
Po jednej posiadzie sędziego w IX klasie rangi ze systemizowanymi poborami są do obsadzenia na Bukowinie, a to w sądzie krajowym w Czerniowcach, sądzie obwodowym w Suczawie i w sądach powiatowych w Solca, Stanowcach i Kimpelungu.
Posady w Suczawie i Solca są nowo kreowane.
Ubiegający się o te posady lub o takie posady w innych sądach powiatowych lub kolejalnych na Bukowinie, także bez oznaczonego miejsca służbowego opróżnić się mogące, mają wnieść należycie udokumentowane podania najdalej do dnia 31 października 1912 do odnośnego Prezydium sądu I instancyi.
Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 16 października 1912.

L. Prez. 761 (6/12) (13121 2—3)
Konkurs.
W sądzie tutejszym jest do obsadzenia zaraz stała posada pomocnika kancelaryjnego.
Wymogi: Znajomość manipulacji sądowej i biegłość w pisaniu na maszynie.
Podania do Naczelnictwa sądu.
C. k. Sąd powiatowy.
Gródek Jagiell, 19 października 1912.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 196/12 (2) (13206)
В Імени Его Величества Царя!
Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратори Державної, що зміст часо-

писи „Зелляничик“ число 20 з дня 15 жовтня 1912 в артикулі „В місто поправи положеня капральскый „бефель!“ містити в собі ество провини з § 300 і 305 зак. кар. узнав доконану в дни 17 жовтня 1912 конфіскаату за оправдану і зарядив знищенє цілого накладу того артикулу і видав по думці § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.
Львів, дня 20 жовтня 1912.

Ч. сп. Пр. 203/12 (2) (13204)
В Імени Его Величества Царя!
Ц. к. Суд краєвий яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокуратори Державної, що зміст часописи „Діло“ число 8224 (235) з дня 18 жовтня 1912 в артикулі „До нарад III. Н. комітету“ від „вкінциї принято“ до „рускому народови“ містити в собі ество провини з § 300 зак. кар. узнав доконану в дни 18 жовтня 1912 конфіскаату за оправдану і зарядив знищенє цілого накладу і видав по думці § 493 заказ дальшого розширюваня того друкового письма.
Львів, дня 20 жовтня 1912.

L. Pr. III. 116/12 (3) (12986)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 19 czasopisma „Przegląd pocztowy“ z daty Kraków, dnia 15 października 1912 artykuł pod tytułem: „Ramie przy ramieniu“ zawiera w swej osnowie znamioną występku z § 300, 305 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 16 października 1912.

L. cz. Pr. 202/12 (2) (13205)
W Imieniu Jego Cesarzkiej Mości!
C. k. Sąd krajowy jako Trybuнал прасовий у Львові орзекл на вніосек ц. к. Прокуратори Паїства, же треєє часописма „Курьер Лвовскій“ Nr. 479 з дня 17 października 1912 в артикуле „Надузывание поваг“ zawiera znamiona występku z § 305 u. k., uznał dokonaną w dniu 17 października 1912 конфіскату за усправдлівионя і зарядил знищенє цілого накладу того артикулу і выдал в мысьл § 493 п. к. заказ дальшого розповсзечняваня tego писма друкового.
Львів, дня 20 października 1912.

L. cz. Pr. 199/12 (2) (13208)
W Imieniu Jego Cesarzkiej Mości!
C. k. Sąd krajowy jako Tryбунал прасовий у Львові орзекл на вніосек ц. к. Прокуратори Паїства, же треєє часописма „Колєжарз“ Nr. 20 з дня 15 października 1912 в артикуле „Zamiast poprawy bytu „befel“ kapralski“ zawiera znamiona występku z §§ 300 і 305 u. k. uznał dokonaną w dniu 16 października 1912 конфіскату за усправдлівионя і зарядил знищенє цілого накладу і выдал в мысьл § 493 п. к. заказ дальшого розповсзечняваня tego писма друкового.
Львів, дня 18 października 1912.

L. cz. Pr. III. 119/12 (3) (13100)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 235 czasopisma: „Naprzód“ z daty Kraków, dnia 18 października 1912 artykuł pod tytułem: „P. P. S. wobec widma wojny rosyrsko austriackiej“ zawiera w swej osnowie znamiona zbrodni z § 66 ustępu 2 gi u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.
Kraków, dnia 18 października 1912.

L. cz. Pr. 200/12 (2) (13207)
W Imieniu Jego Cesarzkiej Mości!
C. k. Sąd krajowy jako Tryбунал прасовий у Львові орзекл на вніосек ц. к. Прокуратори Паїства, же треєє часописма „Frykarpatskaja Ruś“ Nr. 890 z dnia 15 października 1912 в артикуле „Lwów 3 e (16-e) senciabrja 1912 hoda“ zawiera znamiona występku z § 308 u. k. uznał dokonaną w dniu 16 października 1912 конфіскату за усправдлівионя і зарядил знищенє цілого накладу і выдал в мысьл § 493 п. к. заказ дальшого розповсзечняваня tego писма друкового.
Львів, дня 18 października 1912.

L. Pr. III. 117/12 (3) (12987)
Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 236 czasopisma „Ilustrowany kurjer codzienny“ z daty Kraków dnia 15 października 1912 ustępy artykułów pod tytułem:

I „Polska w obliczu wojny“, a w nim 1. ustępu zaczynający się od słów „Dla Polski wybije.“ a kończący słowami „... Austrii do zwycięstwa“, 2. ustępu zaczynający się od słów „W czasie zawieruchy...“ a kończący słowami „... z narodowem Alleduła“,
II. „Zebrańia we Lwowie“ a w nim ustępu zaczynający się od słów „Dyskusya wzmacniła...“ a kończący się słowami „... u-regulowanie stosunków“ zawierają w swej osnowie znamiona zbrodni z § 58 lit e) i 66 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.
Kraków, dnia 16 października 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 1/12 (150) (12945)
W konkursie Abrahama Pinkasa celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 28 października 1912 wyznacza się audyencyę na dzień 4 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Sanoku w biurze Nr. 12.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 10 października 1912

L. cz. S. 2/12 (116) (13130)
Ogłoszenie.
W konkursie Berla i Matli Leidnerów, wyznacza się audyencyę na dzień 29 października 1912 o godzinie 3 po południu na sali Nr. II. sądu powiatowego w Miełcu,
1. celem ustalenia roszezeń tymczasowego zarządcy dr. Oskara Isenberga;
2. celem likwidacyi i uporządkowania zgłoszonych wierzytelności oraz takich, które zgłoszone zostaną do dnia audyencyi;
3. celem powzięcia uchwały co do sprzedaży rucacności należących do masy rozbirowej.
Mielee, dnia 5 października 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 7/12 (3) (13059 3—3)
Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Abrahama Dawida Friedlera i Chaji Mermelstein handlujących w Skolem.

Komisarem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Machnowskiego w Skolem, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Spritzera, adwokata w Skolem.
Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 28 października 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Skolem, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszezenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpiłi do wyboru wydziału wierzycieli.
Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszezeniami, ażeby swe roszezenia, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłoszili w c. k. Sądzie powiatowym w Skolem najdalej do dnia 30 listopada 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 23 grudnia 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.
Wierzyciele, którzy zaniędbają terminu zgłoszenia, tak poszczególным wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróć kosztą urosłę przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiacym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeczacza się zarazem do postępowania ugodowego.
Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszcać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Skolem, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 14 października 1912.

L. cz. S. 18/12 (1) (13052 3—3)
Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie

zezwoił na otwarcie konkursu do majątku Estery Gelles w Husiatynie.

Komisarem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. w Husiatynie Reeka, zaś tymczasowym zawiadowcę masy p. adv. dr. Goldschlags w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 10 października 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszezenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpiłi do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszezeniami, ażeby roszezenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłoszili w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 28 października 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 29 października 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniędbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególным wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróć kosztą urosłę przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiacym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.
Audyencyę likwidacyjną przeczacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszcać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 24 września 1912.

L. cz. S. 20/12 (1) (13054 3—3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Czortkowie z zwolił na otwarcie konkursu do majątku Tauby Pollak ur. Schütz w Probuźnie.

Komisarem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu kraj. Reeka w Husiatynie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Grabscheida adwokata w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 15 października 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszezenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpiłi do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszezeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszezenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłoszili w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 4 listopada 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 6 listopada 1912 godzinę 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniędbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególным wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróć kosztą, urosłę przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiacym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeczacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszcać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Husiatynie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkur-

owego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 30 września 1912.

L. cz. S. 21/12 (1) (13055 3-3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Czortkowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Salomona Hauspera w Skale nad Zbruczem.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu kraj. Bronisława Rada w Borszczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy adw. dr. Thumina w Borszczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 25 października 1912 godzina 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Borszczowie, przedłożyli dokumenty i poświadczenia ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Borszczowie najdalej do dnia 14 listopada 1912, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 18 listopada 1912 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Borszczowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 11 października 1912.

L. cz. S. 9/12 (1) (13105 2-3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku nieobjętej masy spadkowej bp. Wilhelma Oberharda, właśc. składu mebli w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu Władysława Grzędzielskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Izidora Marghesa adw. w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 31 października 1912, godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 16 przedłożyli dokumenty, poświadczenia ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 listopada 1912, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 19 listopada 1912, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania

konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV
Przemyśl, dnia 17 października 1912.

L. cz. S. 8/12 (1) (13104 2-3)
Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Stanisława Majerskiego zarejestrowanego pod firmą Stanisław Majerski, rządowo upoważniony architekt cyw. w Przemyślu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radę sądu Władysława Grzędzielskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Adolfa Ameisena adw. w Przemyślu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 20 listopada 1912, godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 16, przedłożyli dokumenty, poświadczenia ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1 grudnia 1912, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 17 grudnia 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecz-

nych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Przemyślu, lub w pobliżu Przemyśla mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 16 października 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych
obowiązujący z dniem 1 maja 1912 r.
według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: 222, 545, 725, 850, 1005, 110*, 130, 200§),
0, 725†), 825, 950

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

†) z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.

Z Podwołoczysk: 720, 1130, 150§), 215, 530, 1030, 1043†)
†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: 1205, 515††), 545†), 740, 1025*) 155, 552,
628, 934

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 728, 1140, 425, 645, 1019§), 1100
§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 750, 955, 210, 830

Ze Sokala: 710, 125, 757

Z Jaworowa: 812, 420

Z Podhajec: 1110, 1020

Ze Stojanowa: 1001, 630

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 701, 1111, 136*), 200, 510, 1012, 1031†)
†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 726*), 1049, 629*), 1001, 1200§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Ze Stojanowa: 942, 611.

na dworzec „Lwów-Lyczaków“:

Z Podhajec: 708*), 1031, 611*), 941, 1143§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: 1235, 340, 822, 835, 205§), 215, 345*),
546†), 605, 700, 730, 1110

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Mszany.

Do Podwołoczysk: 610, 1035, 216§), 227, 250†), 840, 1112
†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: 250, 610, 915, 937, 225, 305*), 628†),
758††), 1100

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 600, 730, 1002§), 145, 650, 1125
§) od 16 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Do Sambora: 658, 905, 350, 1056

Do Sokala: 735, 221, 800, 1135*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 840, 545

Do Podhajec: 555, 453.

Do Stojanowa: 755, 520

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 625, 1055, 229*), 242, 307†), 901,
1130

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 609, 121*), 515, 1020§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Do Stojanowa: 812, 538.

z dworca „Lwów-Lyczaków“:

Do Podhajec: 628, 140*), 536, 1059§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 655
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 829, 1100, 342,
517, 930
od 1 maja do 30 września 743
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 140
od 1 maja do 31 maja 342, 930

Z Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 111, 910
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 1010

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 900

Z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 1216

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 602
codziennie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 722, 1005, 235,
631, 835
od 1 maja do 15 września 421
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 czerwca do 31 sierpnia 1230
od 1 maja do 31 maja 235, 835

Do Janowa:

codziennie: od 1 maja do 30 września 1015, 303
w niedziele i święta rzym. kat. od 5 maja do 8 września 126

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 12 maja do 8 września 240

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od 600: wieczorem do 559 rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.
Pociąg pospieszny, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 216 po południu do Podwołoczysk, odjeżdża z peronu 2, schody II.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 250 po południu do Krasnego, odjeżdża z peronu położonego tuż za halą na wschód, wejście przez schody IV., peron 4.
Pociąg osobowy, odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 235 po południu do Brzuchowic, odjeżdża z peronu 2, schody III.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo ilustrowane polskie.

Tygodnik Ilustrowany wierny swojej półwiekowej przeszłości tradycji drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzy naszych, odzwierciedlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezji. — Najstarsze ilustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu. — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagania się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu, wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“
(czasy Kościuszkowskie).

Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“

Utwory Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej i Elizy Orzeszkowej.

Nowele Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Rodziewiczówny, Zbierzchowskiego, Makuszyńskiego, Artura Schrödera i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studyów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. dr.

Szymona Askenazego, G. Danilowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Gruzewskiego, Cz. Jankowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego.

Konstantego Srokowskiego: „GRODY i MIASTA w GALICJI“.

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów.

Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski.

Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych stałych, najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

Premia nadzwyczajna „Tygodnika Ilustrowanego“:

„SYBIR, WIZYJE PRZESZŁOŚCI“

(Serya II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich, — oraz

Ciekawe Powieści

12-cie tomów w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ tylko po K. 10.—, w oprawie po K. 16.—.

W r. 1912 **CIEKAWY POWIEŚCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni“; W. Karczewskiego „W Wielgiem“; Wincentego Rapackiego „Hanza“; Adama Krechowieckiego „Szary Wilk“; Wołodego Skiby „Siedmioletnia wojna“; Karola Dickensa „Magazyn starożytności“; Ereckmana Chatriana „Daniel Rock“; Z. Kaczkowski „Żydowsy“.

Prenumeratę przyjmują: Administracja Tygodnika Ilustrowanego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i biura dzienników.

We Lwowie:

kwartalnie	6 80 kor. z oprawą książek	8 30 kor.
półrocznie	13 60 kor. „ „	16 60 kor.
rocznie	27 20 kor. „ „	33 20 kor.

W Galicji z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 20 kor. z oprawą książek	8 70 kor.
półrocznie	14 40 kor. „ „	17 40 kor.
rocznie	28 80 kor. „ „	34 80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcję we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Cukiernia Władysława Podhalicza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul. Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią Hetmańska 10.

Ogłoszenie.

Zarząd masy konkursowej prot. firmy S. Apfelgrün i Ska w Stryju zamierza sprzedać skóry i towary skórkowe do tej masy należące, znajdujące się w sklepie krydytaryuszki w Stryju w Ryнку pod lkons. 64 wraz z urządzeniem sklepowym w drodze pisemnych ofert.

Sprzedaż nastąpi ryczałtem bez gwarancji za jakość i ilość towarów.

Cena szacunkowa towarów i urządzenia sklepowego wynosi wedle inwentarza 96 795 kor. 28 hal, przyczem się zauważa, że część towarów już z wolnej ręki sprzedaną została.

Oferty pisemne należy wnosić najdalej do dnia 27 października 1912 do godziny 12 w południe na ręce podpisanego zarządcy.

Oferenci mają wraz z ofertą złożyć wadium w kwocie 9000 kor. cena kupna zaś ma być złożoną w gotówce do 3 dni po zatwierdzeniu oferty przez masę konkursową

Masa konkursowa zastrzega sobie dowolne prawo przyjęcia lub nieprzyjęcia jakiegokolwiek z ofert.

Towary sprzedać się mające oglądać można do dnia 27 października b. r. za poprzednim zgłoszeniem się u podpisanego i w tymże czasie są do przeglądnięcia w kancelarii podpisanego bliższe warunki sprzedaży a oferenci mają w ofertach stwierdzić, że są im dokładnie znane i że takowym się poddają.

Stryj, dnia 15 października 1912.

Adwokat Dr. Norbert Schiff,
w Stryju.

Dawny lokal Biura dzienników St. Sokolowskiego w Pasażu Hausmana **zaraz do wynajęcia.**
Wiadomość: ul. Jagiellońska 1. 3.
Biuro Dzienników.

Ogłoszenie.

Celem zabezpieczenia dostawy mięsa wołowego przedniego, chleba i legumin dla tutejszego Domu ubogich chrześcian na rok 1913 odbędzie się dnia 4 listopada 1912 o godzinie 4 po południu w kancelarii Zarządu ul. Wronowska 1. 2 licytacja na podstawie osteplowanych ofert.

Warunki licytacyjne mogą przejrzeć pp. interesowani w kancelarii Zarządu.

Z Dyrekcji Domu ubogich.

We Lwowie, 17 października 1912.

Wojciech Łukawski, dyrektor.

„**Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury**“.

Trzęs: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane niezmiernie ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książka, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zaważas. I t. d. t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokolowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy
kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOLOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządkiem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego 1. 12. — Telefon 527.



Otrzymałem świeży transport HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
„ Souhong	4-
„ Souhong zbiór majowy	6-
Kaysow	8-
Wysiewki z herbat	3-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Zapewniona egzystencya

dowodnie trwała. Dochód

od kor. 8.000 do 15.000

daje objęcie fabrykacji pat. chronionego artykułu budowlanego, łatwo się dającego sporządzić przez każdego bez wiadomości zawodowych. W przeszło 100 powiatach już wprowadzone, zapewnione poparcie fabryki macierzystej. Najlepsza sposobność do usamodzielnienia się, nadaje się także do zarobkowania ubocznego; zakład maszynowy nie potrzebny. Poważni reflektanci, którzy rozporządzają kapitałem od kor. 3—5000, raczą się zgłosić: Union Westdeutsche Bauindustrie G. m. b. H. Düsseldorf 511.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“.

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

PAPIERY MINISTERIALNE
Stanisław ABL
Lwów, Syktuska 3. Tel. 824.

Pokój z osobnym wejściem z meblami lub bez przy spokojnej rodzinie dla poważnego pana do wynajęcia od 15 listopada. Ul. Japońska 1. 1. I. piętro.

Dozorca Polak, pracowity, uczciwy — ze świadectwami dłuższej służby, potrzebny. Jagiellońska 1. 3, Biuro dzienników St. Sokolowskiego.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicji, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecja, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.